

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD



Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: biuro@ct.jaworzno.pl

CENA PRZEGRANIA

VHS na DVD – 50,00 zł,
VHS do pliku mp4 – 50,00 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyt winylowych – 30,00 zł
Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

Wakacyjne Jaworzno.

Rowerowa trasa widokowa



czytaj na str. 2

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.



Tygodnik
Lokalny

29 MAJA – 4 CZERWCA 2024 r.
nr 21/1702 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>

Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Co TYDZIEŃ

Dziki spowodowały wypadek

Rodzina dzików niespodziewanie wbiegła na jezdnię, powodując niebezpieczny wypadek. Motocyklista wiozący pasażerkę zderzył się z dzikim zwierzęciem. Kobieta trafiła do szpitala. Zdarzenie miało miejsce 23 maja około godz. 21.40 na ul. Krakowskiej w okolicy stacji paliw Shell.

Małe stado dzików wbiegło na ulicę wprost przed rozpędzony motocykl. Z ustaleń policjantów z jaworznickiej policji wynika, że kierujący motorem nie był w stanie dostrzec na nieoświetlonym fragmencie drogi zwierząt. Potwierdza to brak śladów hamowania na drodze oraz fakt, że ciemne umaszczenie dzika trudno dostrzec po zmroku.



W wyniku zderzenia z dzikiem mężczyzna kierujący jednośladem nie odniósł żadnych

obrażeń, jednak jego pasażerka, która miała wypaść z siedziska, uskarżała się na ból głowy

oraz nóg. Kobieta została przetransportowana do szpitala. Jeden z dzików nie przeżył zderzenia

z motorem, natomiast sam jednośląd został poważnie uszkodzony. **cd. na str. 3**

Miasto zwiększa dopłaty do żłobków i klubów dziecięcych

Dotacja z Gminy Miasta Jaworzna na utrzymanie najmłodszych mieszkańców w niepublicznych żłobkach, klubach dziecięcych oraz u dziennych opiekunów zostanie zwiększona z 300 do 500 zł.

Propozycja tej zmiany została przedstawiona przez prezydenta Pawła Silberta i zaakceptowana przez jaworznickich radnych podczas czwartkowej sesji rady miejskiej.

Obecnie w Jaworznie działa czternaście prywatnych placówek



opiekujących się dziećmi do lat 3, oferujących łącznie 408 miejsc w żłobkach, klubach dziecięcych oraz u dziennych opiekunów.

Dotacje udzielane są od 1 września 2018 roku. W 2024 roku łączna kwota dofinansowania wyniosła 1 468 000,00 zł.

Dodatkowo, gmina przeznacza środki na działalność miejskiego żłobka, do którego obecnie uczęszcza 106 dzieci – roczny koszt wynosi prawie 3 miliony złotych. **AZ**

Kobietę z urazem kręgosłupa zabrało Lotnicze Pogotowie Ratunkowe

Śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego zabrał kobietę do szpitala. Lądowanie wykonał w Ciężkowicach w dniu 23 maja.

Zdarzenie miało miejsce 23 maja w godzinach wieczornych. Jak podaje rzecznik Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, śmigłowiec został wezwany o godzinie 18:50 do wykonania transportu osoby poszkodowanej. Sprawa dotyczyła kobiety, która spadła ze schodów, czego efektem miał być uraz kręgosłupa.

Lądowisko wydzielone w strefie zielonej między ulicami Cichy



Kącik oraz Ptasią zostało zabezpieczone przez strażaków z Państwowej Straży Pożarnej. Przetransportowali także kobietę na noszach na pokład śmigłowca.

Ofiara zdarzenia została następnie przetransportowana do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 w Sosnowcu.

(iw)

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

od **2006** roku Artur Dzikowski pracuje w urzędzie miasta

Mieszkańcy dostali głos na sesji



W czwartek 23 maja odbyła się druga sesja nowej kadencji rady miejskiej. W jej ramach podjęta została między innymi szczególnie głośno wybrzmiewająca sprawa, dotycząca przywrócenia możliwości zabrania głosu przez mieszkańców Jaworzna. I to właśnie w trakcie tej sesji uchwalono tę możliwość. Oznacza to, że mieszkańcy już na następnych obradach rady miasta będą mieli możliwość zabrania głosu zgodnie z regulaminem, który będzie ten fakt regulować.

Kolejnym elementem obradowania było dokonanie zmian w uchwale budżetowej dla miasta Jaworzna na rok 2024. W jej ramach finansowane będzie powstanie nowego skate parku w rejonie Podłęża oraz modernizacja stadionu lekkoatletycznego Azotania. Oznacza to, że Jaworzno pozyskało środki zewnętrzne, które pozwolą na realizację powyższych zadań.

W wyniku obrad udało się także podjąć pierwsze kroki dotyczące zakupu dla Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej

w Jaworznie nowego wozu drabiniastego. Miejsce miały także dyskusje dotyczące modernizacji dróg gdzie między innymi zaznaczono, że Jaworzno podejmuje działania w kierunku budowy Drogowej Trasy Średnicowej Wschód.

Ponadto w trakcie tej sesji zdołano między innymi uchwalić składy stałych komisji rady miejskiej, zaślubić nowych radnych oraz zmienić lokalizację ciężkowiejskiej filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie.

(iw)

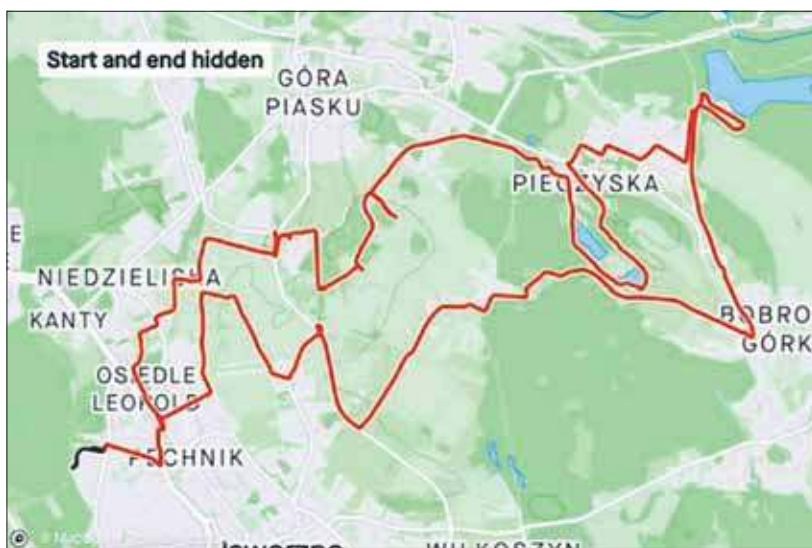
Wakacyjne Jaworzno. Rowerowa trasa widokowa

Ruszymy z cyklem „Wakacyjne Jaworzno”! W te wakacje będziemy odkrywać urokliwe zakątki naszego miasta, które warto odwiedzić w letnim sezonie. Na start Krzysztof, pasjonat rowerowych wypraw, poleca malowniczą trasę o długości około 30 km.

Jego rowerowa przygoda rozpoczyna się w centrum Jaworzna, skąd prowadzi nas na Geosferę, a następnie przez Pieczyska na Gródek i dalej na Sosinę. Po wrót wiedzie z zalewu Sosina ulicą ks. A. Mrożka, przez Gródek i Dobrą, z powrotem do serca miasta.

Ta trasa jest szczególnie piękna w późnej wiosnie i latem, kiedy przyroda rozkwita pełnią barw, a powietrze wypełnione jest zapachem nadchodzących wakacji. Czy jest lepszy sposób na spędzenie słonecznego dnia?

Na taką wycieczkę można wybrać się z rodziną lub znajomymi



i zrobić przerwę na piknik. Zabrać ze sobą koc, przekąski i napoje. To świetny sposób na wyciszenie się po tygodniu ciężkiej pracy.

Dla ułatwienia można skorzystać z gotowej trasy, którą podajemy powyżej. A może macie swo-

je własne ulubione miejsca na wycieczki? Piszcie do nas na Facebooku lub na adres www.jaw.pl@gmail.com i podsyłajcie zdjęcia. Już niedługo polecimy kolejne miejsce.

(iw)

Blog: Zawód? Prezes!

Wielu naszych jaworzniaków czekało na decyzje personalne, jakie mogą zapaść po wyborach. No i sytuacja zaczyna się klarować. Mniej więcej wiadomo, kto zasłużył się mniej, a kto więcej. Są więc awanse dla osób, które wykazały się zaangażowaniem w kampanijnej walce, a do tego sumiennie wypełniały swe obowiązki.

Zaskoczeniem nie było mianowanie **Artura Dzikowskiego** na wiceprezesa. To naturalny awans, bo zadań w samorządzie jest wiele. Dziwne zatem, że do tej pory to stanowisko było wolne. Wiele mówiło się o tym, że czekało na przedstawiciela PiS-u z Jaworzna. No, ale w tej formacji jakoś brakuje liderów, którym chciałoby się ciężko pracować, może dlatego pozostawał wakat na stanowisku wiceprezesa.

No bo pełnomocnik PiS-u **Dariusz Starzycki**, jako radny sejmiku, raczej nie pasuje na wiceprezesa i bardziej przystoi mu np. intratne stanowisko prezesa. Tym razem

w Zespole Lecznictwa Otwartego. Zatem były prezes z taurońskiej energetyki serwis spada na cztery łapy dzięki prezydentowi **Silbertowi**.

Zdaje się, że ta kadrowa karuzela na szczytach władzy się już zatrzymała, ale to tylko złudzenie. Najciekawsze decyzje jeszcze przed nami. O kolejnych smaczkach kadrowych już wkrótce, a co ciekawsze, będą to zmiany nie tylko w miejskim samorządzie, ale i wojewódzkim.

Franciszek Matysik

Artur Dzikowski nowym wiceprezydentem Jaworzna

W sferze internetu widzimy zdecydowaną zmianę sposobów komunikacji. Prezydent Silbert zaangażował się medialnie i dodaje dużo treści w swoje media społecznościowe. To z tego kanału dowiadujemy się najwięcej o aktualnych działaniach samorządu.



II Zastępca Prezydenta Miasta – Artur Dzikowski

Paweł Silbert obiecał lepszą komunikację z mieszkańcami, której w ubiegłej kadencji zabrakło. Niedawno za pomocą profilu facebook poinformował o mianowaniu nowego wiceprezesa Jaworzna, będzie nim **Artur Dzikowski**.

W mediach społecznościowych Paweł Silbert napisał:

„Szanowni Państwo, czas po wyborach to również czas decyzji personalnych. Ze względu na ogrom planowanych do realizacji zadań i przedsięwzięć, zaproponowanych Państwu w programie wyborczym, podjąłem decyzję o powołaniu II zastępcy prezydenta. Funkcję tę powierzam Panu Arturowi Dzikowskiemu – dotychczasowemu pełnomocnikowi ds. nadzoru właścicielskiego i wieloletniemu pracownikowi Urzędu Miejskiego w Jaworznie. Pan Artur Dzikowski będzie odpowiedzialny m.in. za sprawy z zakresu nadzoru właścicielskiego nad spółkami, inwestycji miejskich, zarządzania projektami, zdrowia, ochrony środowiska, gospodarki komunalnej i geologii.

Moim I zastępcą nadal pozostaje Pan **Łukasz Kolarczyk**, który odpowiedzialny jest m.in. za sprawy z zakresu bezpieczeństwa mieszkańców, zamówień publicznych, promocji, kultury i sportu, współpracy społecznej i gospodarczej, rozwoju, strategii i funduszy zewnętrznych, planowania przestrzennego oraz gospodarowania zasobami miasta.

Tak, jak podczas minionej kadencji, funkcję Skarbnika Miasta

pełni Pani **Dorota Kuczera**, a Sekretarzem Miasta pozostaje Pani **Ewa Sidelko-Palczyński**”.

Strona urzędu miasta podaje:

„Artur Dzikowski jest związany z samorządem terytorialnym od 2004 r. W Urzędzie Miejskim w Jaworznie rozpoczął pracę w 2006 r. od szeregowego stanowiska, a od 2008 r. jest naczelnikiem Wydziału Organizacyjnego i Kadr. Od roku 2021 stanowisko naczelnika łączy z funkcją pełnomocnika Prezydenta Miasta Jaworzna ds. nadzoru właścicielskiego, odpowiedzialnego za ochronę zdrowia publicznego i politykę społeczną, nadzór właścicielski nad spółkami handlowymi, w których Gmina posiada udziały lub akcje oraz gospodarkę komunalną.

Jest absolwentem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – magistrem prawa i magistrem administracji. Ukończył studia podyplomowe z zarządzania projektami w Szkole Głównej Handlowej, z rachunkowości na Politechnice Śląskiej i z zarządzania zasobami ludzkimi na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Był odpowiedzialny za wdrożenie i funkcjonowanie systemu zarządzania projektami w Urzędzie Miejskim w Jaworznie i miejskich jednostkach organizacyjnych. Ma szerokie doświadczenie dotyczące działalności spółek prawa handlowego, pracował w organach nadzorczych spółek oraz jako członek zarządu.

Jest żonaty, ma dwóch synów”.

(iw)

Południowy Koncern Węglowy zatrudni nowego wiceprezesa

Południowy Koncern Węglowy, właściciel m.in. jaworzniackiej kopalni **Sobieski**, ogłosił rozpoczęcie rekrutacji na stanowisko wiceprezesa do spraw ekonomiczno-finansowych.

Dokumenty kandydaci mogą składać w siedzibie Południowego Koncernu Węglowego w Jaworznie, do godz. 12.00 31 maja. Rozmowy kwalifikacyjne z kandydatami na stanowisko wiceprezesa odbędą się 6 i 7 czerwca, również w jaworzniackiej siedzibie spółki. Zarząd Południowego Koncernu Węglowego składa się obecnie



z dwóch osób. Są to **Łukasz Deja**, pełniący funkcję prezesa zarządu spółki oraz **Wojciech Kamiński**, będący wiceprezesem ds. technicznych.

AZ

Dzień Strażaka 2024



Z okazji Dnia Strażaka odbyły się w Jaworznie uroczyste obchody. Zostały wręczone odznaczenia i awanse, a także pamiątkowy dzwon, który symbolizuje wielki pożar w Jaworznie.

W Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie odbyły się uroczyste obchody z okazji Dnia Strażaka. Brali w nich

udział strażacy Państwowej Straży Pożarnej oraz druhowie z Ochotniczych Straży Pożarnych w Jaworznie.

Podczas uroczystości obecni byli również przedstawiciele władzy miejskiej, radni rady miejskiej, funkcjonariusze policji w Jaworznie i strażnicy miejskiej. Do naszego miasta przyjechali także przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach oraz posłowie i senatorowie.

Podczas obchodów Dnia Strażaka zostały wręczone odznaczenia, wyróżnienia,

awanse i nagrody dla zasłużonych strażaków z naszego miasta.

W tym roku mija również 150. rocznica wielkiego pożaru, który opłonił Jaworzno w 1874 roku i zniszczył niespełna 400 budynków na terenie naszego miasta. Z tej okazji na ręce dowódcy jednostki ratowniczo-gaśniczej został wręczony pamiątkowy dzwon.

Po uroczystej części strażacy zrobili sobie pamiątkowe zdjęcie, a wszyscy uczestnicy udali się na strażacką grochówkę.

Weronika Palka

Zasiłek dla bezrobotnych w górę

Wkrótce osoby bezrobotne mogą spodziewać się podwyżki zasiłku w wyniku corocznej waloryzacji. Tyle dostaną na rękę.

Nowe stawki

Zasiłek dla bezrobotnych jest waloryzowany każdego roku 1 czerwca. Wysokość waloryzacji zależy od inflacji. Ta, według GUS-u, w 2023 roku wyniosła 11,4 proc. W tym roku zasiłek dla bezrobotnych wzrośnie o ponad 100 zł, w zależności od stażu pracy.

- Nowe stawki zasiłku dla bezrobotnych w 2024 roku wyniosą:**
- 1209,94 zł netto (80 proc. zasiłku) dla osób z mniej niż 5-letnim stażem,
 - 1512,42 zł netto (100 proc. zasiłku) dla osób z 5–20-letnim stażem,
 - 1814,90 zł netto (120 proc. zasiłku) dla osób z ponad 20-letnim stażem.

Po 3 miesiącach stawki odpowiednio się zmniejszają. Waloryzacja zasiłku jest ważna dla wielu bezrobotnych, ponieważ pomaga im lepiej poradzić sobie z rosnącymi kosztami życia. Podwyżka zasiłku to nie tylko formalność; to przede wszystkim realna pomoc dla osób bez pracy.

Nie każdemu przysługuje pomoc

Aby otrzymać zasiłek dla bezrobotnych, należy zarejestrować się w powiatowym urzędzie pracy, mieć przepracowane co najmniej 365 dni w ciągu ostatnich 18 miesięcy, nie pobierać renty ani emerytury, otrzymywać przed utratą pracy co najmniej minimalne wynagrodzenie oraz być gotowym do podjęcia pracy.

Zasiłek jest przyznawany wtedy, gdy dla bezrobotnego

nie znajdzie się odpowiednia propozycja pracy, stażu, szkolenia, prac interwencyjnych lub robót publicznych.

Dodatek aktywizacyjny

Oprócz zasiłku dla bezrobotnych można ubiegać się o dodatek aktywizacyjny. Przysługuje on osobom zarejestrowanym w urzędzie pracy, które mają prawo do zasiłku, znalazły pracę w niepełnym wymiarze – samodzielnie lub za pośrednictwem urzędu pracy – i otrzymują wynagrodzenie niższe od minimalnego.

Dodatek aktywizacyjny nie może przekroczyć 50 proc. zasiłku dla bezrobotnych. Pomaga on osobom, które podjęły pracę na mniej korzystnych warunkach, przejść z czasem do stabilniejszej sytuacji zawodowej.

(iw)

Cześć Kicia Kocia! Bajkowy Dzień Dziecka w Galerii Galena

1 czerwca, z okazji Dnia Dziecka, Galeria Galena do wspólnej zabawy ze wszystkimi dziećmi zaprosiła ulubioną bohaterkę dziecięcej bajki, Kicię Kocię®! Dzięki iście bajkowej scenerii i animacyjnej atmosferze, każde dziecko będzie mogło poczuć się tego dnia jak kompan tej kociej ekipy!

Na zabawę z Kicią Kocią® Galeria Galena zaprasza w godzinach 12:00 – 18:00. Na pasażu przy wejściu głównym do galerii, każdy mały wielbiciel i czytelnik książeczek Kicia Kocia®, będzie mógł spotkać się z tą bajkową postacią i wspólnie pobawić w scenerii wypełnionej mnóstwem atrakcji:

- spotkanie z Kicią Kocią® – uwielbianą przez dzieci bohaterką bajki,
- kocia strefa figli na placu zabaw ze zjeżdżalnią prosto do kulkowego basenu,
- giga klocki, piankowe puzzle, gry i układanki,
- strefa warsztatów plastycznych, które pozwolą dzieciom na kreatywną zabawę,
- gigantyczna ścianka kolorowanka z motywem Kici Koci®,
- malowanie słodkich buziaków,



- uwielbiane przez dzieci brokatowe tatuaże,
 - strefa fotek w bajkowej scenerii!
- Dodatkowo podczas animacji przewidziane są dla dzieci upominki i słodkości.

Powiedz „cześć” Kici Koci® i spędź fantastyczny Dzień Dziecka z Galerią Galena! Szczegóły wydarzenia na www.galeriagalena.pl (iw)

Dokończenie ze str. 1

Dziki spowodowały wypadek

Policjanci wstępnie klasyfikują zdarzenie jako wypadek, jednak nadal prowadzone są ustalenia w tej sprawie.

Martwy dzik został usunięty z miejsca wypadku przez pracowników jaworzniczych wodociągów. Dalej trafił do Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Tychach, a następnie do utylizacji.

Dziki w Jaworznie to problem na dużą skalę. Szczęśliwie prędkość motocykla była na tyle niska, że zainteresowani uszli z życiem. Całe zdarzenie jednak prowadzi ponownie do pytania i dyskusji na temat tego, kiedy problem zbyt dużej populacji dzików zaczął być rozwiązywany? Śmieszne filmiki z dzikami ludziom się podobają, ale

konsekwencje tego mogą być tragiczne.

Sami mieszkańcy naszego miasta, gdy zadaje się im pytanie o problem dzików, zgodnie wykrzykują „Trzeba coś z tym zrobić!”. Więc czy musi dojść do tragedii, by doszło do zmian? Niedawno opisywaliśmy problem ataku dzika mieszkankę Jaworzna. Teraz życie stracić mogli motocykliści.

wystawa prac Wojciecha Pietrasza potrwa do **30** czerwca

Malarstwo co śpiące budzi

Wystawa malarska Wojciecha Pietrasza jest wstrząsająca odniesieniami do historii. Artysta wsłuchany w dramaty Wyspiańskiego odpowiedział swoimi dziełami na apel poety: „Polećcie ze mną w ten czas nad wiekami”.

Wernisaż odbył się 25 maja w Muzeum Miasta Jaworzna, które cierpliwie gości Galerię Sektor I; oczekujemy wciąż na osobną siedzibę dla tej Galerii.

Artystę przedstawili: koordynatorka wystawy Monika Lewandowska oraz kurator dr Leszek Lewandowski.

Tytuł wystawy „TAŃCZ!” Prezentowane dzieła zmuszały do myślenia. Burza w mózgu. Nie o taniec radosny, szaleńczy tu szło. Raczej o smutną pamięć chocholego tańca. Ta szokująca wystawa huczy aktualnością przestrogi. Wyspiańskiego, przypomnieniem: nie przespać, nie zgubić. Ale i budzi nadzieję z hymnu „Veni Creator”: <<zwól z wiarą wieków podjąć CZYN>>.

Twórca o dziełach milczał. Oddał głos nam, widzom. Jakby oczekiwał, abyśmy pokazali siebie przez odbiór jego twórczości. I nie zawiódł się. Zwiedzający chwili spokoju artyście nie dali. Patrzyłam, jak wciąż ktoś podchodził do Wojciecha Pietrasza i dzielił się swoimi skojarzeniami. Po to przecież są wernisaże: pytać, dziwić się, dociekać, zachwycać. Własne mądrości na dyskusję z artystą wystawić. Jego dzieła żyją przez skojarzenia, interpretacje. W nich poznajemy siebie; jacy jesteśmy, co widzimy wyrazistą emocją.

To malarstwo angażuje każdego widza. Każdy w obrazie zbudowanym przez artystę odnajduje własne skojarzenia. Zwiedzający wystawę znawca literatury, sztuki, ma umysł zbombardowany synte-



zami. Aż do niepokoju, który rodzi się z ogromu symboli zawartych w prezentowanych dziełach. Czy zwalisty potwór co patrzy niebieskimi oczyma to chochoł? Coś patrzy! Zwoła demony przeszłości? Czy postać w śnieżnej zadymce, z licznymi symbolami to alegoria do syberyjskiego losu?

Wpatruję się w obraz rozpromieniony słonecznym blaskiem. Nie od razu dostrzegam złowrogie

maski. Aż dziw, bo wyraziste są, apokaliptyczne. Radość chciałam widzieć. I zobaczyłam. Brzęczały mi w głowie strofy z „Wyzwolenia” Wyspiańskiego. Recytuje Treła: *Chcę, żeby w letni dzień, w upalny letni dzień przede mną zżęto żytni łan, dzwoniących sierpów słyszeć szmer i świerszczów szept, i szum, i żeby w oczach mych koszono kłkol w snopie zbóż.*

Tę harmonię zakłócają maski. Rozsiane po całym obrazie, jak w twórczości Wyspiańskiego, idą przez wieki, narodowe wady, maski: kłamstw, pozoru, fałszu. Maski w korale, w pawie pióra, w trupie czaszki poozdabiane. Wieczne żywe. Aktualne wciąż. W „Wyzwoleniu” Konrad z maskami prowadzi dialog. Np. mówi: „naród stracił wiarę w słowo”. Brzęczy to spostrzeżenie XXI wiekiem.

Znamy słowa w polityce tak niedawno zmienione „chyttrze przez krętaczy”.

Wystawa utalentowanego artysty jest o nas, o Polakach. „Ręce myć, głębie myć, suknie prać – nie będzie znać”. Stworzył dzieła ponadczasowe, czerpiąc z dramatów Wyspiańskiego. Sam pomysł zbudowania cyklu „Tańcz!” bolesnego przecież jest odważny, artysta rozdrapuje rany, aby się „nie zbliżyli błoną podłości”.

Wystawa prac Wojciecha Pietrasza przygotowana przez Galerię Sektor I potrwa do 30 czerwca. Warto zobaczyć, co w duszy artysty gra, co w swoich widzi snach, jaki taniec narodowy nam do prze-myślenia przygotował. „Taki mi się snuje dramat, groźny, szumny, posuwisty jak polonez” – pisał Wyspiański.

Nie na raz jest to wystawa, tam trzeba jeszcze przyjść. Tam snuje się przeszłość ważna dla przyszłości. Dobrze mi z tym malarstwem Pietrasza, w jego twórczości widzę więcej przez dany mi czas.

Barbara Sikora

9. Anielski Festyn Parafialny w Dąbrowie Narodowej

Parafianie z Dąbrowy Narodowej skrzyknęli się, z wielkim zdecydowaniem i konsekwencją zorganizowali już 9. Anielski Festyn Parafialny. Działo się to miłe wydarzenie w niedzielę 26 maja. Wśród organizatorów radna Dorota Guja. – Bardzo miłe mnie zaskoczyło to, że tak wiele osób się zaangażowało – mówi radna. – Są to osoby, które wiernie od 9 lat z nami są. Cieszę się, ale jestem też miłe zaskoczona inną rzeczą. W tym roku pomimo Dnia Matki mamy tutaj mnóstwo mieszkańców, którzy chętnie przyszli wspólnie ten dzień uczcić.

Organizatorzy zaproponowali mnóstwo atrakcji: różnorodne stoiska, pyszności i artystyczne popisy na scenie. Dość dodać, że w programie festynu znalazło się ok. 25 punktów.

Przygotowano loterię – nagrodami głównymi były dwa rowery, ale można też było wygrać hulajnogę i liczne gadżety. Pani Marta Nowak – współorganizatorka festynu – mówiła, że loteria i cały dochód z festynu mają trzy podstawowe cele charytatywne: wsparcie najuboższych mieszkańców dzielnicy, pomoc



Wszyscy bacznie przyglądali się temu, co na scenie



Jerzy Herman odbiera podziękowania od Doroty Gui



Marta Nowak

Pawłowi, ratownikowi górnictwu, w dochodzeniu do zdrowia po ciężkiej chorobie oraz częściowe sfinansowanie obozu w Orzyszu harcerzy IV Żółtego Szczepu.

– Jestem zaskoczona tym – mówi pani Marta – jak bardzo dużo osób uczestniczyło w tym roku w festynie, frekwencja bardzo dopisała.

Wydarzeń na scenie było co niemiara. W piosenkach prezentowały się przedszkolaki z PM nr 24, zespół śpiewaczy Dąbrowianki i muzycy z Fabryki Talentów. Nie mogło zabraknąć Jerzego Hermana, który takie wydarzenia lubi, ponieważ, jak nam powiedział, uważa się za dobrego człowieka i przyświecają mu szlachetne cele. Drużyna Tropiciele z IV Żółtego Szczepu Harcerskiego przygotowała na okoliczność festynu bajkę pt. „Królewna Śnieżka”. Nie mogło się obyć bez Orkiestry Dętej ZG Sobieski.

Nie musimy przekonywać, że wspaniali bawili się doskonale, a nadciągająca burza szerokim łukiem obeszła festyn, jak tu więc nie ufać opatrności bożej.

Ela Bigas

9 czerwca odbędą się wybory do europarlamentu

Z perspektywy: Uwaga na politycznych watażków

Poziom populizmu i dezinformacji w obecnej debacie publicznej osiąga wyżyny. Tak zwana zjednoczona prawica, nie mając żadnej konkretnej argumentacji, skrzętnie wykorzystuje ten mechanizm, w celu odzyskania utraconej władzy. A przede wszystkim stanowisk dla swoich hierarchów partyjnych, aby mogli trwać na intratnych posadach.

„Precz z zielonym ładem” – ponoć z takimi słowami wyszli na ulice stolicy rolnicy i funkcjonariusze partyjni prawicy. Choć organizacja protestu była na wysokim poziomie, to obserwując go, można było dostrzec komizm tej sytuacji. Typowy dla partyjnego przekazu głoszącego wzniosłe hasła, bazujące na braku wiedzy słuchaczy. Polegał na tym, że podobnie jak większość Polaków, tak samo większość protestujących nie miało pojęcia, czym jest zielony ład i przeciwko czemu protestuje. Bo przecież dotyczyć to miało głównie rolników, którzy nie pojawili się na manifestacji.

Zamiast tego mogliśmy obserwować dość silną reprezentację górniczej Solidarności w ilości około... 2 tys. zwiezionych autobusami związkowców. Jeszcze dwa miesiące temu wszyscy oni cieszyli się ekstremalnie ciepłym lutym i marcem. Przyrodą, która ruszyła o miesiąc za wcześniej. Aż przyszła jedna mroźna noc, która zniszczyła kwiaty i zawiązki owoców. Prawdziwi rolnicy liczą straty sięgające 90 proc. produkcji. Związkowcy Solidarności wychodzą na ulice

i w dalszym ciągu podważają naukę i nadchodzącą katastrofę spowodowaną niekorzystnymi zmianami klimatycznymi. Latem będą mieli pretekst, aby znów wyjść na ulice, protestując przeciwko rosnącym cenom owoców i warzyw, oskarżając za to wszystko obecny rząd, Unię Europejską i Berlin. Będąc zarazem ślepi na kłamstwa, które głoszą dzisiaj.

Będą ślepi na głos prawdziwych rolników, którzy od lat skarżą się na mniejsze plony, mniejszy rozmiar owoców, spowodowane pogłębiającą się suszą i spadkiem poziomu życiodajnych wód gruntowych. Powielając ogólną dezinformację i siejąc ferment wśród opinii publicznej, próbują nam wmówić, że to zielony ład zmusza nas do termomodernizacji budynków, stosowania bardziej wydajnych źródeł ciepła. Nie mówiąc zarazem, że cena energii będzie ciągle rosła. Do takiej sytuacji przyczynili się oprócz miernych polityków, także i związkowcy. Choćby poprzez wymuszaniu na rządzie utrzymywania nierentownych zakładów pracy, jak 50-letnie elektrownie, czy choćby kopalnie, które, patrząc na wydajność, przypominają bardziej skansen niż nowoczesny zakład. W efekcie tego mamy jedno z najwyższych cen energii, bo nasz węgiel jest najdroższy na świecie. Bo płace muszą być jednymi z najwyższych na świecie w tej branży, w żaden sposób niezwiązane z osiąganymi wynikami finansowymi. Raczej ustalone przy partyjnych stolikach.

Dodatkowo utrzymuje się stare elektrownie, płacąc im za tzw. gotowość – pod płaszczykiem dość wymownej nazwy „Rynek Mocy”. A czyż nie lepiej dla każdego z nas mieć oszczędny energetycznie dom, który zużyje mniej gazu czy węgla? Dla nas to czysta oszczędność tylko nie jestem pewien, czy zmniejszone zapotrzebowanie na węgiel ucieszy jego producentów.

Tylko w tym roku do nierentownego górnictwa i zawyżonych żądań płacowych rząd przeznaczy co najmniej 7 miliardów złotych. Gdyby te środki przeznaczyć na pełne dopłaty termomodernizacyjne, każdego roku można by wyremontować co najmniej 140 tys. domów. Lub choćby wybudować kilometry gazociągów miejskich. Dałoby to konkretne oszczędności finansowe dla każdego z nas. Każdy z nas odechnąłby dużo lepszym powietrzem. Klimat także na tym zyskałby poprzez zmniejszoną emisję gazów cieplarnianych i trujących związków wydobywających się z kominów kopciuchów. A tak... wszystko idzie w komin tych, którzy najgłośniej krzyczą na ulicach.

Doczekaliśmy czasów, gdy rozwydrzona mniejszość organizuje życie większości, wymuszając akceptację społeczną na głoszoną dezinformację i powielanie fałszywych haseł.

Każdy rok opóźnień we wprowadzaniu transformacji energetycznej będzie powodował wzrost gwałtowności zjawisk atmosferycznych. Zresztą każdego dnia doświadczamy ich w różnych regionach kraju. Obecnie meteorolodzy mają problem z prognozą pogody na najbliższe 24 h. Gwałtowna ulewa nie nawodni gleby, która bardzo wyschnięta, trudno przyjmuje wodę. Spłynie więc rzekami do jezior, a utrzymująca się wysoka temperatura będzie wysuszać ziemię jeszcze bardziej. Po nawałnicach pozostają jedynie koszty usuwania zniszczeń. Utrzymująca się susza to milionowe straty rolników, a także koszty coraz częstszych pożarów lasów.

No, ale o tych kosztach rozważaszany związkowiec czy partyjny funkcjonariusz nigdy w rzeczywistości się nie wypowiedzą. Dla takich ludzi niestety liczy się tylko tu i teraz.

Artur Nowacki

Zakrętki są przytwierdzane do butelek dla naszego dobra. Jednak nie wszyscy to rozumieją

Zakrętki na stałe przytwierdzone do butelek nie podobają się wielu klientom. Jednak raczej nie ma co liczyć na zmianę przepisów. Ta decyzja jest odpowiedzią na dyrektywę Unii Europejskiej – Single Use Plastics – mającą na celu zmniejszenie ilości plastiku jednorazowego użytku.

Przystosowanie się do nowych przepisów nie jest ani proste, ani tanie. Tadeusz Mroczkowski, prezes Mlekpola, ujawnił, że koszty modernizacji maszyn wyniosły aż 30 mln zł.

Toniemy w plastiku

Plastik, który widzimy na placach lub pływający na powierzchni wód, stanowi jedynie niewielką część całego problemu. Większość plastikowych odpadów znajduje się pod powierzchnią oceanów. Co więcej, butelki, torby i inne rodzaje plastikowych śmieci stopniowo rozkładają się na mikroskopijne cząstki, czyli mikroplastik, nadal zagrażający ekosystemom, choć niewidzialny dla ludzkiego oka.

Greenpeace alarmuje: globalnie zaledwie 9 proc. plastiku jest poddawane recyklingowi. Nawet w rozwiniętych krajach wskaźnik recyklingu rzadko przekracza 50 proc., a tylko mała część przetworzonego materiału jest ponownie wykorzystywana do produkcji nowych opakowań. Większość „recyklingowanych” produktów przekształcana jest w artykuły o niższej jakości lub takie, które nie nadają się do dalszego recyklingu. Oznacza to, że ten proces jedynie opóźnia moment, w którym materiały trafią na wysypiska lub do spalarni.



Zakrętkę luzem trudno odzyskać

Pomimo trudności związanych z dostosowaniem się do nowych przepisów, istnieje szereg długoterminowych korzyści związanych z ich przestrzeganiem. Pod względem ekologicznym najważniejszą zaletą jest ograniczenie porzucanych plastikowych resztek.

Zakładając nader pozytywny scenariusz, zakrętka „żyjąca własnym życiem” trafi co najwyżej do frakcji drobnej, przez co zmniejszymy jej recyklingowy potencjał.

Mimo to konsumenci nie szczędzą gorzkich słów na temat przytwierdzania zakrętek do butelek i ochoczo szukają sposobów na szybkie oderwanie korka.

Brakuje edukacji

Konsumenci na nowe przepisy przeważnie reagują zniecierpliwieniem – zwłaszcza ci, którzy wcześniej chętnie uczestniczyli w zbiórkach charytatywnych zakrętek.

Niestety nadal nie ma szeroko zakrojonych, wystarczających działań edukacyjnych, które mogłyby konsumentom potrzebę wprowadzenia takich regulacji.

W związku z tym przedsiębiorstwa proszą o wsparcie rządowe w formie ogólnopolskich kampanii, które pomogłyby klientom lepiej zrozumieć korzyści płynące z wprowadzonego rozwiązania.

(iw)

Zderzenie dwóch samochodów

Straż pożarna oraz policja podejmowała działania przy zdarzeniu drogowym na ul. Grunwaldzkiej w dniu 23 maja.

O godzinie 9:06 dyżurny ze Stanowiska Kierowania Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej odebrał zgłoszenie o kolizji dwóch samochodów osobowych na ulicy Grunwaldzkiej. Miała ona miejsce na pasie jezdni w kierunku Osiedla Stałego w rejonie skrzyżowania z aleją Tysiąclecia. Do zdarzenia zostały zadysponowane trzy zastępy Państwowej Straży Pożarnej.

Zgodnie z informacją ze strony straży pożarnej, groźnie wyglądające zdarzenie poskutkowało wyrzuceniem jednego z pojazdów uczestniczących na strefę zieleni między pasami ruchu oraz uszkodzeniem oznakowania pionowego.



Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i usunięciu płynów eksploatacyjnych, wyciekających z pojazdów.

Zgodnie z ustaleniami policjantów z jaworznickiej drogówki, sprawcą kolizji był mężczyzna prowadzący toyotę yaris, który wyjechał z al. Tysiąclecia. Nie ustąpił on pierwszeństwa kierującej, jadącej ul. Grunwaldzką w kierunku

ku Mysłowic czego efektem było zderzenie boczne.

Sprawca kolizji został na miejscu ukarany mandatem karnym w wysokości 1000 złotych oraz na jego konto przypisanych zostało 10 punktów karnych. W związku z zaistniałą sytuacją żaden z uczestników kolizji nie odniósł poważnych obrażeń.

eprasa.pl 61ac6207dd

(iw)

OGŁOSZENIE



WYGODNA OBSŁUGA DLA FIRM

- Proste uzyskanie faktury
- Faktury za wszystkie urządzenia
- Szczegółowe raporty zużycia
- Automatyczne zasilanie kart
- Obsługa floty samochodów
- Faktury zbiorcze



ZAPYTAJ O OFERTĘ TEL. 695-122-222

ul. Jana Kantego Steczkowskiego 8

Znajdź Nas na facebooku



Z szafy prokuratora

Hiena cmentarna (cz. 2)

Z braku zajęcia po wyjściu z więzienia pojechał do rodzinnej miejscowości swojej byłej żony. Cały dzień wałęsał się po mieście. Po zmroku znalazł się na cmentarzu. Nie zdołał znaleźć świeżo usypanego grobu, więc udał się do domu pogrzebowego. Kiedy zaglądając przez okno do kostnicy zauważył leżącą trumnę, wszedł do środka. Trzęsącymi się z emocji rękoma zaczął odkręcać śruby mocujące wieko. We wnętrzu znajdowały się zwłoki 78-letniej Stanisławy K. Owładnięty ekstazą nekrofil obnażył nieboszczkę i wyciął szczyrorykiem jej narządy płciowe i piersi. Makabryczne trofeum wrzucił do torby foliowej i postanowił wrócić do domu. Po drodze zgubił jednak odciętą zmarłej pierś. Po powrocie do swojego lokum wykonał ze szmat manekina imitującego kobietę i przyszył do niego zdobyte części ciała Stanisławy K. Kukła służyła mu do zabawy – patrzył na nią, dotykał, zaspokajał się. Jak sam stwierdził: „Kilka razy w ciągu dnia odczuwałem potrzebę rozładowania seksualnego”. Po niespełna tygodniu wycięte fragmenty z ciała kobiety spalił w piecu. W następnych latach Edmund K. dokonał profanacji kilku grobów. Za każdym razem ze swoich cmentarnych eskapad przynosił do domu upiorne pamiątki. Z kobiecych zwłok wycinał piersi i narządy płciowe, po czym przyszywał je do sporządzonych kukieł i oddawał się swoim zbocznym praktykom.

Kiedy późnym wieczorem do dyżurnego oficera komisariatu zgłosili się rodzice 11-letniej Aliny D. zaniepokojeni zniknięciem córki, nikt nie podejrzewał tragedii. Milicja bardzo poważnie potraktowała zgłoszenie i błyskawicznie wszczęła śledztwo. Kilkutygodniowe dochodzenie nie przyniosło żadnych rezultatów, poszukiwania okazały się bezowocne. Rodzice przeczuwali najgorsze...

Tamtego dnia Edmund K. przejeżdżał swoim rowerem nieopodal polanki. Na łączce spostrzegł nastolatkę. Zatrzymał się, zsiadł z roweru i podszedł do niej. Co panna tutaj robisz? – zapytał. – Nic – odburknęła. W jej głosie dało się wyczuć strach. Dziewczynka gwałtownie chwyciła siatkę z zerwaną trawą i postanowiła wracać do domu. Spojrzała jeszcze raz na nieznanego. Ale dziwny facet – pomyślała. W tym momencie poczuła silny ból tuż nad uchem i upadła na ziemię. Cios zadany kluczem francuskim nie był śmiertelny. Dziewczyna, sparaliżowana potwornym bólem, leżała bezwładnie na trawie. Kątem oka dostrzegła, że napastnik podchodzi bliżej. Posypały się na nią kolejne ciosy. Edmund K. uderzał swą ofiarę na oślep. Kiedy zorientował się, że nie daje już znaków życia, zaczął uciekać. W pewnym momencie zatrzymał się i zawrócił. Podszedł do zwłok dziewczynki i rozebrał je do naga. Zdziwił się na widok jej łona, ponieważ nie było owłosione. W tym momencie zdał sobie sprawę z tego, że zamordowana nastolatka nie ma ukończonych 14 lat, chociaż pierwotnie z wyglądu ocenił ją na więcej. Nie zniechęciło go to jednak. Szczyrorykiem zmasakrował jej ciało, usuwając piersi i narządy płciowe, które zawinął w papier. Zwłoki dziewczynki wrzucił do rowu i przysypał piaskiem. Jej rzeczy zapakował do siatki, do której wkładała trawę zerwaną dla królików i wyrzucił ją do stawu. Później spokojnie oddalił się z miejsca zabójstwa. Przyniesione narządy ukrył w swoim „laboratorium”. Po powrocie z pracy sporządził kukłę, która składała się z rajstop i bluzki wypchanej szmatami. Przyszył do niej również piersi i łono dziewczynki. Dotykając manekina, a w szczególności narządów ofiary, onani-

zował się. Tak postępował przez kilka dni.

Kiedy odnaleziono zwłoki nieznannej dziewczynki w wieku 10-13 lat – całkowicie obnażone i pozbawione tych samych części, co sprofanowane na cmentarzach ciała nieboszczek. Nie było przy nich dokumentów, garderoby ani niczego, co pomogłoby w identyfikacji ofiary. Denatka leżała na polance. Funkcjonariuszy bardzo to zdziwiło, gdyż ten teren został wcześniej dokładnie sprawdzony z pomocą psów tropiących. Podejrzewano, że trupa musiano porzucić w tym miejscu kilka dni po pierwszych poszukiwaniach. Sekcja zwłok potwierdziła, że w przewodach nosowych, gardle i uszach ofiary natrafiono na ślady ziemi, które upewniły śledczych, że morderca zakopał zwłoki, a następnie po jakimś czasie wydobyl je z mogiły i przewoził w inne miejsce.

Tymczasem poszukiwany zbrodniarz jakby sobie kpił ze wszystkich i wszystkiego. Znowu ruszył do akcji i pod osłoną nocy zakradł się na cmentarz. Jednak w tym przypadku szczęście mu nie dopisało, spłoszony przez milicję pozostawił na miejscu przestępstwa zwłoki, łopatę, dwie linki, papier pakunkowy oraz odcisk buta. Tym razem milicja szybko zidentyfikowała domniemanego sprawcę. Okazał się nim 34-letni Edmund K. W mieszkaniu podejrzanego zabezpieczono m.in. kurtkę, na której widoczne były ślady krwi, manekina imitującego kobietę oraz wiele czasopism o treści pornograficznej. Edmund K., skonfrontowany ze zgromadzonymi dowodami i wynikami ekspertyz kryminalistycznych, przyznał się do zarzucanych mu czynów i złożył obszernie wyjaśnienia. Podczas przesłuchania wyznał, że w najbliższym czasie planował dalsze profanacje zwłok oraz morderstwo.

Pitawal

PRZYRODA WOKÓŁ NAS
Piotr Grzegorzek

Nielegalny antropocen

Już wkrótce odbędzie się kolejne święto naszej planety. Teoretycznie będziemy się zastanawiać, jak ratować naszą planetę, a zarazem fajdać nie- miłosiernie w swoje otoczenie. Ot taka sobie hipokryzja. Takich przykładów ekologicznego ściemniania mamy wokół sporo, na przykład miejsce pod Izerę. To może być ślad węglowy powstający podczas pozyskiwania określonych pierwiastków przy okazji naszego przechodzenia na elektromobilność. To może być ślad węglowy wojny na naszym bliskim wschodzie. Eksperti już policzyli. Nie jest dobrze.

Był sobie holocen

Ustalenie rzeczywistego wieku naszej planety to poważne naukowe wyzwanie. Od czasu kiedy zacząłem się tym interesować, wiele er i epok geologicznych postarzało się nierzadko o kilkadziesiąt milionów lat, chociaż do tej pory Ziemi jako planecie daje się mniej niż 5 miliardów lat. Bliżej współczesności także nie jest łatwo. Był taki czas, że czwartorzęd jako okres został zlikwidowany. Plejstocen stał się częścią neogenu, a holo-



Jaworzno 13 stycznia 2024 r.

dy to wszystkie wskaźniki ludzkiej działalności na krzywej wykładniczej zaczęły raptownie rosnąć. Około tego roku na całym świecie niczym słynna warstewka irydowa kreda/trzeciorzęd zaczął się pojawiać pewien najtrwalszy izotop plutonu, pierwiastka niewystępującego w naturze. Dowiedziałem się o tym 16 maja podczas wykładu dr hab. Barbary Fiałkiewicz-Kozieł z Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Tytuł wykładu – Botaniczne i geochemiczne wskaźniki antropocenu zapisane w torfowiskach sudeckich. Według jej zespołu stratotypem powinno stać się torfowisko Równia pod Śnieżką. Stosowny



Imielin, Gąsiorowa Góra, 22 kwietnia 2024 r.

cenem postanowiono sobie głowy nie zawracać. Temu w 2013 roku dawano raptem 11 700 lat. To mniej niż mgnienie geologicznych powiek. Neogen i paleogen to były trzeciorzęd. Tym niemniej holocen powrócił i już w lipcu 2018 roku podzielono go na trzy piętra. Licząc wstecz od tamtego roku zaczyna piętro grenladzkie, trwające od 11700 – 8300 lat temu. Drugie piętro zwie się northgripiańskim i trwało pomiędzy 8300 a 4200 lat temu. Wówczas ponownie powiało chłodem. 4200 lat temu zaczęło się piętro megalajskie i teoretycznie trwa wciąż.

Po prostu antropocen

Współczesność od ostatniego roku dwudziestego wieku bywa nazywana antropocenem, ponieważ co tu dużo ukrywać, mamy spory udział w przekształcaniu otaczającego nas środowiska. Co więcej, pozostawiamy wyraźne ślady naszej działalności, które pozostaną jako trwałe ślady w osadach i to niemalże na całej planecie. Pierwotnie sądzono, że początkiem antropocenu była rewolucja przemysłowa, ale to już historia, ponieważ miała ona w skali planety znikome oddziaływanie. W międzyczasie pojawiło się kilka pomysłów na ustalenie daty tego wydarzenia. Generalnie wszyscy cofają się w czasie. Teraz stawia się na rok 1950, kie-

doskonale udokumentowany wniosek przesłano do komisji stratygraficznej, ale jej obecny skład osobowy jest mu bardzo niechętny. Zatem póki co antropocen jest nielegalny. Liczymy na dobrą osobow-



Jaworzno 3 marca 2024 r.

wą zmianę. Ja jestem przekonany i w związku z tym uważam, że jesteśmy dopiero na początku tego piętra holocenu. Kiedy się skończy trudno powiedzieć. Niektórzy są zdania, że będzie to już za 200 lat, kiedy wyczerpiemy paliwa kopalne. A generalnie naszej planecie zostało jeszcze około 5 miliardów lat życia.

PS. Dziesiąta tegoroczna wycieczka odbędzie się 8 czerwca. Tym razem spotykamy się w Krakowie przed dworcem MDA od strony ulicy Bosacka. Czekamy do godziny 10.30. Będziemy zwiedzać południowo-zachodnie kresy Krakowa.

LKS Ciężkowianka Jaworzno oraz radny Rady Miejskiej w Jaworznie Janusz Ciołczyk w 84. rocznicę rozstrzelania mieszkańców Ciężkowic serdecznie zapraszają pod pomnik „Pamięci mieszkańców Ciężkowic, którzy stracili życie w czasie II wojny światowej oraz ofiar zbiorowej egzekucji przeprowadzonej przez Niemców 5 czerwca 1940 roku w Ciężkowicach” na uroczystości rocznicowe, które odbędą się w niedzielę 2 czerwca 2024 roku o godzinie 10.20 przy ulicy księdza Andrzeja Mrocza obok Szkoły Podstawowej nr 18. Po oddaniu hołdu nastąpi przemarsz do kościoła parafialnego Matki Bożej Nieustającej Pomocy na mszę świętą w intencji rozstrzelanych przez hitlerowskiego okupanta.

UROCZYSTOŚCI ROCZNICOWE

POD POMNIKIEM OFIAR FASZYZMU W CIĘŻKOWICACH

NIEDZIELA 2 CZERWCA 2024 ROKU

O GODZINIE 10:20

PRZY ULICY KSIĘDZA ANDRZEJA MROCZKA
OBOK SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 18.

PO ODDANIU HOŁDU NASTĄPI PRZEMARSZ
DO KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO
MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY
NA MSZĘ ŚWIĘTĄ W INTENCJI MIESZKAŃCÓW,
KTÓRZY STRACILI ŻYCIE
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ.

LKS CIĘŻKOWIANKA
1950
JAWORZNO

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

BORY

INFORMACJA

Mistrzostwa szkół
ponadpodstawowych
w piłce nożnej

W Jaworznie odbyły się rejonowe mistrzostwa szkół ponadpodstawowych w piłce nożnej. W finale zmierzyły się dwie jaworznickie szkoły.

W miniony piątek odbyły się w Jaworznie rejonowe mistrzostwa szkół ponadpodstawowych w piłce nożnej. W zawodach wzięły udział dwie najlepsze drużyny z Sosnowca i dwie najlepsze z Jaworzna. Nasze miasto reprezentowali Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2 i Liceum Ogólnokształcące.

ZSP nr 2 w półfinale zmierzył się z CKZIU Sosnowiec. Dla jaworznickiej szkoły bramki strzelili Mielewczyk i Feluś, jednak regulaminowy czas zakończył się remisem 2:2. Rozstrzygnięcie nastąpiło dopiero w rzutach karnych, gdzie uczniowie z Jaworzna wygrali 3:2. Karne udało się strzelić Cichowskiemu. Mielewczycowi oraz Felusiowi. W karnych zdecydowała skuteczna obrona ucznia z Jaworza, która obronił decydujący rzut karny.

W finale zmierzyły się ze sobą dwie jaworznic-

kie szkoły. Jednak to Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2 okazał się lepszy i wygrał 3:0. Bramki w finałowym meczu strzelili Cichowski, który aż dwa razy trafił oraz Feluś.

Zespół Szkół Ponadpodstawowych reprezentowali: Smreczek Filip, Cichowski Filip, Mielewczyk Tomasz, Feluś Dawid, Frączek Artur, Kosowski Maksymiliann, Dylewski Cyprian, Ciepielski Bartłomiej, Kozia Bartosz, Ziach Oliwier. Ich opiekunem był Tomasz Kijewski.

Weronika Palka

OTK

INFORMACJA

Potrącenie kobiety na ulicy Chopina

Kobieta została potrącona na pasach. Do zdarzenia doszło na ulicy Chopina.

53-letnia kobieta została potrącona na pasach na ulicy Chopina. Do zdarzenia doszło w poniedziałek około godziny 17:20. Sprawcą był 65-letni mieszkaniec Jaworzna, który poruszał się pojazdem marki Dacia.

Przyczyną potrącenia pieszej było najprawdopodobniej nieustąpienie pierwszeństwa. Mieszkanka Jaworzna została prze-



wieziona do szpitala w celu wykonania szczegółowych badań. Kobieta skarżyła się ból nogi.

Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie wciąż wyjaśniają dokładne okoliczności zdarzenia. Nie wiadomo jeszcze czy

potrącenie zostanie zakwalifikowane jako kolizja drogowa czy wypadek. Obecnie policja oczekuje na dostęp do dokumentacji medycznej poszkodowanej, na podstawie której określi klasyfikację czynu.

Weronika Palka

GÓRA PIASKU

INFORMACJA

Autobusy wracają na ulicę Górnośląską.
Trasa linii 326 została wydłużona

Na ulicę Górnośląską w Jaworznie wracają autobusy. Od 27 maja roku trasa linii 326 została wydłużona.

Linia 326 kończyła do tej pory swój kurs – jadąc z Ce-

zarówki Górnej – w centrum Jaworzna. Od ostatniego poniedziałku autobusy jadą dalej – przez Podwale, Szcza-
kowskiej, ulicę Górnośląską oraz Górę Piasku do dworca kolejowego w Szczakowej.

Autobus będzie kursował codziennie, co jest dobrą wiadomością dla mieszkańców Cezarów Górnej. Na ulicy Górnośląskiej powstała przystanki autobusowe w obu kierunkach.

AZ 61ac6207n0

CIĘŻKOWICE

INFORMACJA

Święto rodziny

W Ciężkowicach odbył się piknik z okazji święta rodziny. Główną atrakcją były występy artystyczne dzieci, ale także członków klubu To i Owo.

W Zakładzie Pielęgnacyjno-Opiekuńczym w Ciężkowicach odbyło się święto rodziny. Wydarzenie zostało zorganizowane dla podopiecznych ośrodka oraz ich rodzin i bliskich. Piknik odbywał się na świeżym powietrzu, a pogoda dopisała. Dla podopiecznych przygotowano wiele atrakcji, które urozmaiciły ich dzień.

Główną częścią były występy artystyczne uczniów Szkoły Podstawowej nr 17 w Jaworznie oraz Szkoły Podstawowej nr 18 w Jaworznie. Swoje występy zapre-



zentowali również członkowie klubu To i Owo. niespodzianką na tym wydarzeniu była obecność Basi Janygi.

Oprócz części artystycznej uczestnicy pikniku mogli skorzystać z poczęstunku.

Dostępna była kawa, herbata, soki, ale także ciasta i owoce.

Na wydarzeniu obecni byli przedstawiciele władz miasta oraz rady miejskiej.

Weronika Palka



MIASTO

INFORMACJA

Policjanci kontrolowali miejskie autobusy

Od 14 do 19 maja policjanci z wydziału prewencji i wydziału kryminalnego jaworznickiej komendy prowadzili działania w komunikacji miejskiej, których celem było ograniczenie przestępczości w autobusach i na przystankach, zapobieganie wykroczeniom oraz zapewnienie bezpieczeństwa pasażerom.

W odpowiedzi na tegoroczne zdarzenia kryminalne w miejskich środkach transportu, jaworzniccy policjanci prowadzili akcje na wybranych trasach i najbardziej niebezpiecznych liniach autobusowych. Najczęstsze przestępstwa w komunikacji publicznej to kradzieże, bójki, pobicia oraz przestępstwa rozbójnicze. Dodatkowo problemem są zakłócenia porządku publicznego, w tym akty wandalizmu i chuligańskie zachowania.

Działania policji miały charakter prewencyjny i koncentrowały się na zapewnieniu



niem bezpieczeństwa pasażerom, ograniczeniu liczby przestępstw, ujawnianiu i zatrzymywaniu sprawców oraz eliminowaniu niepożądanych zachowań utrudniających podróż. Policjanci reagowali na negatywne zachowania, takie jak spożywanie alkoholu w autobusach i na przystankach oraz zakłócanie porządku publicznego.

Komunikacja publiczna, ze względu na dużą liczbę korzystających, przyciąga

kieszonkowców, którzy wykorzystują tłok, sen pasażerów, pośpiech i roztargnienie. Policja apeluje o dobre zabezpieczenie portfeli i wartościowych rzeczy podczas podróży oraz o zwracanie uwagi na osoby tworzące sztuczny tłok. Ważne jest, aby nie trzymać portfeli luźno w kieszeniach, zwłaszcza w grubych ubraniach, które mogą utrudniać zauważenie kradzieży.

AZ/fot. KMP Jaworzno

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

CENTRUM

INFORMACJA

Dzień godności osób z niepełnosprawnościami



Dzień godności osób z niepełnosprawnościami odbył się w hali MCKiS w dniu 22 maja.

Dokładnie 22 maja odbyły się obchody dnia godności osób z niepełnosprawnościami. Uroczyste rozpoczęcie obchodów miało miejsce na jaworznickim rynku, gdzie puszczono pęki balonów w niebo, po czym wy-

konano przemarsz do budynku hali MCKiS.

To właśnie na tej hali odbywała się główna część obchodów, której towarzyszyła krótka część oficjalna oraz zabawy przewidziane dla uczestników. Mogli oni na miejscu skorzystać z wielu atrakcji, licząc od zwykłych dmuchańców po tematyczne stoiska, na których można było zrobić so-

bie różne fryzury czy tymczasowe tatuaże.

Swoje stanowiska mieli także reprezentanci jaworznickich służb. Przy stole policyjnym uczestnicy imprezy mogli pobawić się w wykrywanie odcisków palców, natomiast strażacy zademonstrowali swój sprzęt i prowadzili warsztaty z pierwszej pomocy.

(iw)

MIASTO

INFORMACJA

Nowa odmiana ogromnych kleszczy atakuje

Groźna odmiana kleszczy typu *Hyalomma* zagraża ludziom i zwierzętom – ostrzega lekarz weterynarii.

Lekarz weterynarii przestrzega przed kleszczami, sezon jest w nie wyjątkowo obfity. Również w Europie i Polsce pojawiła się nowa odmiana olbrzymich kleszczy.

Sezon ten jest wyjątkowo obfity w kleszcze. Rozpoczął się on dosyć wcześnie, bo już w lutym, kiedy temperatura przestała spadać poniżej zera. W lecznicy weterynaryjnej pojawiło się już wielu pacjentów, którzy cierpią na powikłania spowodowane ugryzieniem.

Lek. wet. Agnieszka Junik apeluje o zabezpieczanie i chronienie swoich pupili przed kleszczami. Tak jak człowiek, są one narażone na choroby, które te zwierzęta mogą przenosić. Najbardziej narażone są psy, które szczególnie źle znoszą choroby odkleszczowe. Kleszcze są liczniejsze niż w ubiegłym sezonie. Pierwsi pacjenci z powikłaniami po ugryzieniu trafili do lecznicy już w lutym.



Mowa tutaj m.in. o boreliozie, anaplazmozie, kleszczowym zapaleniu mózgu, czy babeszjozie. Każda z tych chorób może wywołać nieodwracalne zmiany w organizmie pupila. Są to m.in. choroby nerek, uszkodzenie wątroby czy niewydolności krążeniowo-oddechowa. Tak niebezpieczne dla pasa powikłania mogą nawet doprowadzić do jego śmierci.

Nowe kleszcze olbrzymie osiągają nawet do 8 cm długości

W ostatnim czasie pojawiła się w Europie nowa odmiana kleszcza typu *Hyalomma*. Jest to dwa razy większy gatunek od kleszcza

pospolitego i może osiągać do 8 cm długości. Kleszcze te o wiele szybciej potrafią się przemieszczać i nie czekają na ofiarę, ale aktywnie do niej zmierzają. Pochodzą z Afryki i potrafią przenosić tamtejsze śmiertelne choroby.

Pierwsze przypadki pojawiły się w Polsce w województwie dolnośląskim, nie ma jednak zgłoszeń, że odnotowano je w naszym regionie, czy mieście. Lekarz weterynarii przestrzega, że w okresie letnim należy zachować szczególną ostrożność. Zwracać uwagę zarówno na siebie, ale także uważać na swoich pupili.

Weronika Palka

SOSINA

INFORMACJA

27. Wyścig Rowerów Górskich

Jaworznicki Wyścig Rowerów Górskich organizuje MCKiS. To jedna z najstarszych imprez cyklicznych w mieście. Wydarzenie ma wielu sympatyków, tak więc tegoroczna edycja ma już numer 27. Wyścig odbył się 25 maja na Sosinie.

Wydarzenie to ma wciąż wielu sympatyków. – Start jest pojedynczy – mówi Grzegorz Gębski, MCKiS. – Chodzi o to, żeby każdy miał komfort poruszania się po trasie. Są to drogi leśne, dość wąskie więc puszczamy po jednej osobie co 20 sekund, każda osoba ma osobno mierzony czas. Jest 6 kategorii wiekowych męskich, 4 kategorie wiekowe kobiet. Mamy 3 miejsca dla pań z Jaworzna i 3 miejsca dla panów z Jaworzna. Oczywiście też klasyfikacja generalna.

Trasa liczyła ok. 15 km, wiodła w stronę Ciężkowic i z powrotem na Sosinę. Zmierzyło się z nią 145 rowerzystów. Mieli do pokonania drogi piaszczyste, szutrowe, musieli też uważać na korzenie.

Organizator oszacował, że trasa powinna zająć najlepszym zawodnikom ok. 20 min. Z pewnością cykliści się nie nudzili i choć było po płaskim, trasa miała



Pełna koncentracja przed startem

inne walory, które rowerzyści wyraźnie docenili. – Cała infrastruktura jest tutaj bardzo fajna – mówi pani Elżbieta – jeśli chodzi o miejsca do parkowania, o teren, jest tutaj zielono, piaszczysto, zawsze to jakaś odmiana, niż góry, góry, błoto. Można dodatkowo stoczyć rywalizację ze znajomymi. Wyścig czasowy to jest całkiem inna rywalizacja, niż gdy startujemy ze startu wspólnego.

Jeszcze tylko krótka informacja dla nieobznajomionych z tematem o tym, czym różni się rower górski od innych cudów cyklistyki. – Rower górski posiada przedni amortyzator – objaśnia pan Mariusz. – Są tak-

że rowery z tylnym amortyzatorem, ma grubsze opony, ma inne przełożenia, dzięki temu łatwiej podjeżdża się pod górę, można jeździć w cięższym terenie, ponieważ te opony amortyzują nawierzchnię.

Jeżeli już pochłonęliście odrobinę teorii, a ta was zaciekała, to ambitnych i żądnych wrażeń informujemy, że za jedną z najtrudniejszych rowerowych tras górskich w Polsce uchodzi ta z Rzyk na Czarny Groń, wymaga i siły i umiejętności technicznych. Życzymy powodzenia w mierzeniu się z takimi trasami, adrenalina w górę gwarantowana.

Ela Bigas

„Zrób zdjęcie” – konkurs

Urodzaj. Grzyby rosną nawet na drzewach. Zagadka dla Piotra Grzegorzka.

Ewa

Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysłać na adres: dzielnice@ct.jaworzno.pl



Sponsorem konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA
www.pizzeria2-ka.pl



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

PRO-FAST – serwis AGD

Gwarancja. Dojazd do klienta.

Pełny serwis sprzętu AGD.

Pralki Zmywarki Piekarniki

Tel. 791-196-317

5/1/23

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

14/1/14

**GAZY TECHNICZNE****Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

**ALARMOWE SYSTEMY
ANTENY RTV, SAT**domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna
LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”

tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71

KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

4/1/14

**AKUMULATORY****SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14

**NAGROBKI**

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2

przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D

BEK-POL Iwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/d/11

**DANKAN**wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³

udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

**BEK-POL**

wywóz nieczystości ciekłych

pojemność 11 m³

tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52

7/1/14

**SERWIS OPON**

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11

**BIURO REKLAMY****I OGŁOSZEŃ**

TEL. 32 751 91 30

ogłoszenie własne

**ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych****ART-COM**43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.plINTERNET
ŚWIATŁOWODOWY

TELEWIZJA 4K



TELEFON

**200 Mbit/s
TYLKO 50 zł**Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia
router)Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?**Zadzwoń!****781 062 781, 781 316 781**LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚNICZA 7
sobota - 9:00-13:00MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDACJA
ROZWOJU
"PATRIA"Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

**TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,

tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

OBUDŹ WSPOMNIENIA**Przegrywanie
kaset VHS na płyty DVD**Wystarczy, że skontaktujesz się z nami
– jesteśmy dostępni pod numerem
+48) 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub +48 733 180 333
info: biuro@ct.jaworzno.pl**Cena przegrania**

VHS na DVD – 50,00 zł,

VHS do pliku mp4 – 50,00 zł

(do odtwarzania na każdym urządzeniu)

Płyty winylowych – 30,00 zł

Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

ogłoszenie własne

61ac6207dd

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.**

ul. Sobieskiego 30

43-602 Jaworzno-Szczakowa

tel. 728 527 518

32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, kom. 0 604 897 883
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19D
lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiotaping
GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA, ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA
czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. 601 539 412, 32 752 93 98 www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

STOMATOLOGIA, PROTETYKA, IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

INNE

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
INFORMUJEMY
O MOŻLIWOŚCI SKŁADANIA DEKLARACJI DO:
• Lekarza (Lekarz rodzinny i Pediatria),
• Pielęgniarki i położnej
Dostępne PORADNIE SPECJALISTYCZNE (NFZ):
• Alergologiczna (dla dorosłych i dzieci)
• Chorób metabolicznych
• Diabetologiczna
Paderewskiego 43
Jaworzno, 43-600 327 522 522

2/i/24

CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żyłaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5, os. Podłęża (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.

Rejestracja telefoniczna tel. 608 651 102, 694 061 650

Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

INNE

artroskop ARTROSKOP
CENTRUM MEDYCZNE
BOGDAN WZIĘTEK
**KOMPLEKSOWE PRYWATNE
LECZENIE ORTOPEDYCZNE
WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU**
✓ Porady ortopedyczne dr n. med. Bogdan Wziętek, specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej
✓ Diagnostyka RTC, USG, Laboratorium, podoskopia
✓ Chirurgia ortopedyczna np haluksy, cieśń nadgarstka, nastawianie złamań i zwichnięć, szycie ran, komórki macierzyste, osocze bogato-płytkowe, kwas hyaluronowy, punkcje i blokady pod USG,
✓ Rehabilitacja
✓ Zaopatrzenie Ortopedyczne w Sklepie Medycznym Artroskop z refundacją NFZ,
✓ Indywidualnie wykonywane wkładki ortopedyczne
TEL. 32 223 61 77, TRZEBINIA, UL. GŁOWACKIEGO 32
więcej na www.wzietek.pl

6 czerwca 2024 r. Godz. 17.00

Koncert

„Trzy Pokolenia – Człowiek dla Człowieka”

Honorowy Patronat Prezydenta Miasta Jaworzno

Wystąpią:

Uczniowie i nauczyciele z PSM Ist. Im G. Bacewicz, Orkiestra Dęta PSM,
Agnieszka Bakalarz, Anita Sułkowska, MDKowski Błysk, Teatr Oddzielny,
Grupa wokalna III, Drużyna zuchów i harcerzy, Zespół Intimo,
Marian Głuch, Natalia Gądek, Julia Talarczyk, Arue Capoeira
Gość honorowy Alicja Dudek

współorganizatorzy Młodzieżowy Dom Kultury im Jaworzniaków
Gmina Miasta Jaworzno

ORGANIZATOR

Fundacja Mój czas dla seniora im Wandy i Józefa 43-600 Jaworzno

Patronat Medialny TVP Katowice

Zapraszamy – wstęp wolny

Młodzieżowy Dom Kultury im Jaworzniaków
ul. Inwalidów Wojennych 2 43-600 Jaworzno

„Dajcie t, o co robicie i kimkolwiek jesteście, z darem waszej uwagi”

–FUNDACJA–
MÓJ CZAS DLA SENIORA
im Wandy i Józefa



IX Ogólnopolski Spływ Kajakowy Białą Przemszą odbędzie się już w czerwcu

Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie, wspólnie z Fundacją Kajakową Tołhaj-GDK, organizuje IX edycję Ogólnopolskiego Spływu Kajakowego Białą Przemszą. Wydarzenie odbędzie się w dniach 14-16 czerwca 2024 roku.

Spływ kajakowy zostanie podzielony na dwa etapy:

W sobotę uczestnicy pokonają około 14 km trasy z Dąbrowy Górniczej –

Okradzionów do Sławkowa-Piernikarki.

W niedzielę trasa będzie miała około 9 km i prowadzić będzie od Sławkowa-Piernikarki do Sosnowca Maczki.

W ramach wydarzenia, na najmłodszych uczestników czekać będą gry i zabawy z konkursami i nagrodami.

Regulamin spływu na stronie organizatora.

Źródło: UM Jaworzno

Oczywista Nieoczywistość – Zaginiona wyspa

Gdyby rodzice niejednego z nas wiedzieliby o tym, co robiliśmy w dzieciństwie, to niewątpliwie w tamtym czasie obdarliby nas ze skóry. Gdy zresztą pomyśle o tym, że podobne rzeczy mogłoby robić moje własne dziecko, to oblewa mnie zimny pot, a włosy (choć mam ich niewiele) stają mi dęba.

Wychowałem się w Długoszyńcu, w swoim mikroświecie, pełnym zakątków i swego rodzaju załóg. W większości z nich zmieniło się niemal wszystko, zupełnie różniąc się od tych, które pamiętam jako dziecko. Niejeden z nich ugrzązł w pleniącym się drzewostanie, zanikając niemal zupełnie lub pomniejszając swoje gabaryty z punktu widzenia człowieka dorosłego. Niektóre jednak przepadły bezpowrotnie, a jednym z nich była tytułowa „wyspa”, zaginiona wyspa, dosłownie i w przenośni. Dziś na próżno szukać by tejże właśnie. Ale jeszcze kilkadziesiąt lat temu było zupełnie inaczej. Owa wyspa znajdowała się kilkaset najwyżej metrów na zachód od ujścia Koziego Brodu do Przemszy Białej. Dobrze widoczna jest zresztą na zdjęciu lotniczym z 1945 roku. W tamtym czasie podobnych (czasem znacznie większych) wysp było zdecydowanie więcej. Znaczna ich część przetrwała do lat mojego dzieciństwa. Teraz jednak nie ma po nich już niemal śladu. Jedynie dzięki określonemu zasobowi orientacji i pamięci można przywołać ich położenie w terenie. Tytułowa wyspa była kiedyś miejscem osobliwym, cieszącym się dużą estymą wśród „dzieci”. Była to bowiem jedyna taka, na którą można się było dostać w sposób w miarę bezpieczny. Jak to było możliwe w czasach, kiedy rzeka ta była o wiele szersza i o wiele głębsza? Otóż na jej wysokości przebiegał przez Przemszę Białą obudowany duży rurociąg. I to właśnie w ramach owego obudowania, na które dało się wdrapać bez problemu, można było też przejść przez południowe ramię rzeki, a potem zejść ostrożnie na ową wyspę. Nie była ona zbyt wielka, ale dla nas dzieci stanowiła nie lada frajdę. Rosło tam kilka dużych drzew, na których pięło się coś w rodzaju chmielu. Była też porośnięta soczystą, gęstą trawą. Owa enklawa, zatopiona pośród nurtów dużej wówczas rzeki, wydawała się fascynującym, tajemniczym światem, w którym spodziewaliśmy się znaleźć nieodkryte dotąd skarby lub tajemnice. Wyspę tą traktowaliśmy jako swą własność, tytułując się rotacyjnie wielkim księciem tejże, zachowując tu pozycję suwerena. Zawsze kiedy opuszczaliśmy jej teren, robiliśmy to z pewnym rozrzuwieniem, nie mogąc się doczekać kolejnej wizyty. Planowaliśmy zbudować tu statek bądź tratwę. To drugie przedsięwzięcie na pewnym etapie nawet się udało, acz wielkie było nasze zdziwienie, kiedy w czasie wodowania tratwa poszła na dno w okamgnieniu. Wyspa ta gromadziła jednocześnie po kilka lub nawet kilkanaście dzieci, nie tylko z tej najbliższej okolicy, ale i dalszej, jak np. Srebrnik, na którym mieszkalem do dwunastego roku życia. Odkąd zamieszkałem na Skałce, sprawa była mniej skomplikowana, bo droga w tamtym kierunku była o wiele krótsza. Schodziliśmy się tam zazwyczaj po lekcjach. Szczególnie cieszyły nas dni kiedy zajęcia kończyły się wcześniej. Mieliśmy wówczas więcej czasu. Zasada była bowiem taka, że w domu trzeba było być



Zdjęcie lotnicze długoszyńskiego odcinka Białej Przemszy z roku 1945. Zaznaczona została tytułowa wyspa (źródło fotopolska.eu)

przed powrotem rodziców z pracy. Niekiedy podróżowaliśmy naszym eksploratorzy w górę rzeki, natrafiając na kolejne wysepki. Jedna z nich była naprawdę spora, a dostać się można było na nią po szerokiej płyciźnie, która sięgała kostek. Ta jednak wyspa była zbyt oddalona. Częściej odwiedzaliśmy więc tą bliższą. Gromadziliśmy się tam dość długo, ale oczywiście do czasu kiedy fascynacja tym miejscem nieco stygła. Mnie, jako przyszłego historyka (o czym przekonany byłem już wówczas) miejsce to fascynowało z jeszcze jednego powodu. A mianowicie były tam resztki starego drewnianego mostu, po którym pozostały wówczas kikuty wystające szeregowo z wody. Był to niewątpliwie most, którego metryka sięgała co najmniej przełomu XVIII i XIX wieku. Pamiętam chwilę, gdy owe kikuty zobaczyłem po raz pierwszy. Od razu przyszło mi na myśl odkrycie niczym z Biskupina. Była to bodaj czwarta klasa podstawówki i jednocześnie etap, gdy pani Wiesława Gaj, na jednej z pierwszych lekcji historii opowiadała nam o Biskupinie właśnie i okolicznościach jego odkrycia. Stał owo skojarzenie. Byłem wówczas nieco rozczarowany, że to nie resztki jakiejś osady, wówczas były to dla mnie jedynie tylko resztki mostu. Dziś są to aż resztki tegoż właśnie. Przy niższym stanie wody, przy odrobinie szczęścia można jeszcze je dostrzec. Tuż obok niego zresztą miał znajdować się bród, a więc płycizna, którą przeprowadzano bydło na drugą stronę rzeki. Czy były to czasy zaborów, czy jeszcze wcześniejsze –

tego nie wiem. Nie przez przypadek jednak w czasie zaborów na wysokości wyspy znajdował się duży przyczółek na drugim brzegu rzeki. Być może to właśnie tam wypasano bydło i niewątpliwie tam znajdowała się na pewnym etapie osada o nazwie Paszeka, a niedaleko od niej, już po rosyjskiej stronie, kordon wojsk carskich w formie okazałego budynku. Dziś miejsce to wydaje się zapomniane i pozarastane, zupełnie opuszczone, choć kryje w swej przeszłości co najmniej kilka intrygujących wątków. Lecząc to, co dziś uderza najbardziej, to brak tytułowej wyspy. Znikła z przestrzeni wskutek obniżenia się poziomu wody. Kiedyś rzeka była większa, szersza i głębsza. Dziś jej koryto, choć wyraziste, zdecydowanie zawęziło swój bieg. Tak więc południowe ramię Przemszy zanikło, a pozostało po nim jedynie wgłębienie. Są też drzewa z resztkami pnączy. Nie ma natomiast wspomnianego rurociągu, toteż odnalezienie pozostałości wyspy nie jest zbyt łatwe. W końcu rurociąg ten był doskonałym punktem odniesienia. A obszar dawnej wysepki jest dziś jedynie trudnym do sprecyzowania pofałdowaniem terenu, po którego północnej stronie wartko płynie to, co z dawnej Białej Przemszy pozostało. Na szczęście gdzieś z tyłu głowy pozostała też pamięć o miejscach takich jak to, pełnych tajemnic oraz dziecięcych fascynacji. Sama wyspa natomiast, choć nie oparła się próbie czasu, przetrwała gdzieś z tyłu głowy, sadowiąc się tam wygodnie i ponadczasowo.

Jarosław Sawiak

Świat uczennicy I LO ukryty w literaturze

W cywilizacji XXI wieku obserwujemy dominację komunikatów odwołujących się do obrazu. Teksty literackie stanowią element kultury skierowany do koneserów i ludzi poszukujących wzbogaczonej refleksji o świecie.

Pasje Magdaleny Mirowskiej – uczennicy I Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Jaworznie związane są z literaturą polską i światową. W ciągu trzech ostatnich lat M. Mirowska zdobywała najwyższe laury w Ogólnopolskim Konkursie na Recenzję Literacką o Nagrodę „Pawiego Pióra”. W marcu 2024 odebrała dyplom laureata tego konkursu. Uczennica I LO wzięła także udział w Ogólnopolskim Konkursie „Świat ukryty w literaturze. Świat ukryty w języku” zorganizowanym przez Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. M. Mirowska znalazła się w ścisłym gronie 40 finalistów z całej Polski, którzy mieli dodatkowe zadanie zaprezentowania swojej pracy i omówienia bibliografii, na której została oparta. Komisja przesłuchująca finalistów składała się z pracowników nauko-



wych UJ. Magdalena Mirowska została nagrodzona dyplomem laureata konkursu oraz otrzymała indeks na Wydział Filologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Magdalena Mirowska jest uczennicą osiągającą wysokie wyniki w nauce nie tylko w dziedzinach humanistycznych; uważa ona, że rozwój młodego powinien być wszechstronny.

JM

Urlop macierzyński na nowych zasadach. Wiemy, kto skorzysta

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej opracowało projekt ustawy wydłużający urlopy macierzyńskie dla rodziców wcześniaków. Business Insider Polska ujawnił szczegóły proponowanych zmian, które mają poprawić sytuację rodzin z przedwcześnie urodzonymi dziećmi.

Tak jest

Obecnie rodzice wcześniaków mają takie same prawa do urlopu jak rodzice dzieci urodzonych w terminie. Przysługuje im 20 tygodni urlopu macierzyńskiego przy urodzeniu jednego dziecka przy jednym porodzie (w przypadku urodzenia pięciorga i więcej dzieci przy jednym porodzie to już 37 tygodni). Urlop rodzicielski zaś trwa 41 tygodni przy urodzeniu jednego dziecka bądź 43 tygodnie, jeśli przy jednym porodzie urodzonych więcej dzieci.

Tak ma być

Wedle proponowanych przepisów rodzice wcześniaków będą mieli prawo do dłuższych urlopów macierzyńskich. Zmiany obejmują dzieci urodzone przedwcześnie



oraz te, które wymagają hospitalizacji po porodzie. Projekt przewiduje dodatkowe osiem tygodni urlopu macierzyńskiego, przyznawanego na zasadzie „tydzień za tydzień” za każdy tydzień pobytu dziecka w szpitalu.

Dla rodziców dzieci urodzonych przed 28 tygodniem ciąży (skrajnie wcześniaki) lub ważących mniej niż 1000 g przewidziano jeszcze więcej dodatkowego urlopu. Na razie nie są jednak znane konkretne tego rozwiązania.

Wiadomo tylko tyle, że wydłużony urlop macierzyński ma być płatny w 100 proc. i będzie mógł zostać wykorzystany przez matkę lub ojca.

Koalicja dla Wcześniaka

Petycję o wydłużenie urlopów zainicjowała Koalicja dla Wcześniaka. Dokument podpisało ponad 15 tys. osób i poparło dziesięć organizacji rodziców oraz Polskie Towarzystwo Neonatologiczne. Najprawdopodobniej to zainspirowało ministerstwo do działania. Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, przedstawicielka resortu, zapewniła, że tempo prac jest imponujące, a pełny projekt ustawy niebawem ujrzy światło dzienne.

Zaplanowane zmiany mają poprawić sytuację rodziców wcześniaków poprzez uczynienie systemu bardziej sprawiedliwym i dostosowanym do rzeczywistych potrzeb rodzin.

(iw)

XXI Puchar Polski BJJ w Koninie – sukces zawodników z Jaworzna

W ostatni weekend w Koninie odbył się XXI Puchar Polski w brazylijskim jiu-jitsu, który zgromadził licznych entuzjastów tej sportowej dyscypliny. Pomimo że drużyna z Rio Grappling Club Jaworzno wystartowała w okrojonym składzie, każdy z zawodników wrócił do domu z medalem, potwierdzając wysoki



poziom umiejętności i determinacji.

Tymoteusz Niewiarowski zdobył srebrny medal w kategorii juniorów do 64 kg. Paulina Lisowska również wywalczyła srebro, startując w kategorii adult dla niebieskich pasów w wadze powyżej 73 kg. Oliwier Dudek zakończył zawody zdobyciem brązowego medalu w kategorii juniorów do 69 kg. XXI Puchar Polski BJJ w Koninie był jednym z największych i najlepiej obsadzonych turniejów kimoniarских w Polsce. Drużyna z Jaworzna pokazała, że nawet z mniejszą liczbą zawodników można osiągnąć spektakularne wyniki i wrócić z zawodów zaszczytnymi trofeami. (iw)

Mistrzostwa Europy IFA w armwrestlingu

Już w połowie czerwca odbędą się mistrzostwa Europy w siłowaniu na rękę, które zorganizowane zostaną w Jaworznie. W dniach 15 i 16 czerwca w Hali Widowiskowo-Sportowej Miejskiego Centrum Kultury i Sportu najlepsi europejscy zawodnicy będą rywalizować o tytuły w kategoriach juniorów, seniorów, masterów oraz osób niepełnosprawnych.



Gospodarzem wydarzenia jest Miejskie Centrum Kultury i Sportu, gdzie działa sekcja siłowania na rękę – klub Tytan. Organizatorzy przewidują, że do Jaworzna na mistrzostwa Europy w armwrestlingu przyjedzie około 450 siłaczy z 30 krajów. Wśród nich znajdą się również zawodnicy Tytana. Klub planuje wystawić liczną reprezentację, która nie tylko powalczy o medale, ale także będzie bronić zdobytych wcześniej tytułów.

AZ/fot. MCKiS

6. kolejka Jaworzniackiej Ligi Szóstek Salos 2024

W minioną niedzielę (26 maja) odbyła się już 6. kolejka JLS Salos 2024. Aż trzy z ośmiu zaplanowanych w ten dzień meczów zakończyły się remisem, pozostałe spotkania natomiast okazały się dość jednostronne.



W obu ligach łącznie strzelono 62 gole, a sędziowie pokazali 10 żółtych i 2 czerwone kartki. Najmniej bramek padło w potyczce Lambady z S.W.A., która zakończyła się remisem 1:1, a najwięcej, bo aż 15 w meczu

ATJ Jaworzno z OPJ Art-Com Jaworzno. Sześciu zawodników ustrzeliło hat-trick, a najsukcesowniej okazał się Michał Domurat (Polskok Chrzanów), który pięciokrotnie pokonał bramkarza rywali.

I LIGA					II LIGA				
Poz.	Drużyna	Mecze	Punkty	Bilans	Poz.	Drużyna	Mecze	Punkty	Bilans
1	NO NAME	6	18	23	1	OPJ ART-COM JAWORZNO	6	18	31
2	CHŁOPAK Z KOŚCIOŁÓW	6	15	36	2	MADBOYS	6	12	15
3	LAMBADA	6	10	4	3	PIKARSKIE JAWORZNO	6	12	3
4	S.W.A.	6	10	4	4	EKO ŚWIRY	6	10	10
5	MCKiS JAWORZNO	6	10	-1	5	MASZOPERIA	6	7	-7
6	POLSKOK CHRZANÓW	6	6	-10	6	ATJ JAWORZNO	6	6	-13
7	PSV PODŁĘŻE	6	3	-25	7	HAMMER	5	2	-12
8	TEAM SPIRIT	6	0	-31	8	FORTUNA PODŁĘŻE	5	0	-27

źródło: Salos

TABELA

IV liga 2023/24, grupa: śląska I

1.	Podlesianka Katowice	28	58	56-27
2.	Drama Zbroslawice	28	53	77-37
3.	Sparta Katowice	28	52	54-38
4.	Ruch Radzionków	28	50	54-30
5.	Victoria Częstochowa	28	47	46-46
6.	Piast II Gliwice	28	45	56-39
7.	Unia Dąbrowa Górnicza	28	44	41-42
8.	Rozwój Katowice	28	43	44-38
9.	Przemsza Siewierz	28	41	49-55
10.	MKS Myszków	28	39	67-52
11.	Szombierki Bytom	28	32	36-52
12.	Zagłębie II Sosnowiec	28	31	44-50
13.	Szczakowianka Jaworzno	28	23	35-49
14.	Unia Rędziny	28	21	25-56
15.	Znicz Kłobuck	28	21	29-62
16.	Orzeł Miedary	28	20	26-66

Kolejka 28. – 25-26 maja

Podlesianka Katowice 2-0 Orzeł Miedary
Zagłębie II Sosnowiec 1-1 Sparta Katowice
Znicz Kłobuck 2-4 Szombierki Bytom
Victoria Częstochowa 2-3 Przemsza Siewierz
Drama Zbroslawice 6-2 Unia Dąbrowa Górnicza
Szczakowianka Jaworzno 2-3 MKS Myszków
Piast II Gliwice 1-1 Rozwój Katowice
Unia Rędziny 0-1 Ruch Radzionków

Kolejka 29. – 1-2 czerwca

Unia Rędziny – Podlesianka Katowice 1.06, 12:00
Ruch Radzionków – Piast II Gliwice 1.06, 17:30
Rozwój Katowice – Szczakowianka 1.06, 11:00
MKS Myszków – Drama Zbroslawice 1.06, 17:00
Unia Dąbrowa G. – Victoria Częstochowa 1.06, 11:00
Przemsza Siewierz – Znicz Kłobuck 1.06, 11:00
Szombierki Bytom – Zagłębie II S-c 2.06, 15:00
Sparta Katowice – Orzeł Miedary 1.06, 11:00

Klasa okręgowa 2023/24, grupa: Wadowice

1.	Brzezina Osiek	27	57	57-22
2.	Victoria 1918 Jaworzno	27	55	73-30
3.	LKS Rajsko	28	54	65-43
4.	Żuraw Krzeszów	27	52	64-29
5.	Naroże Juszczyń	27	52	55-35
6.	LKS Bobrek	27	49	52-34
7.	Nadwiślanin Gromiec	27	47	58-45
8.	Olimpia Chocznia	27	45	59-48
9.	LKS Gorzów	27	39	37-40
10.	Babia Góra Sucha Beskidzka	27	38	47-45
11.	Halniak Targanice	27	34	56-60
12.	Górniki Brzeszcze	27	29	38-54
13.	Zgoda Byczyna	27	25	37-48
14.	Hejnał Kęty	27	19	50-74
15.	Polonia Luszowice	27	10	27-104
16.	Zgoda Malec	28	9	37-101

Kolejka 27. – 25-26 maja

Żuraw Krzeszów 4-1 Hejnał Kęty
LKS Bobrek 5-1 Górniki Brzeszcze
Naroże Juszczyń 5-2 Nadwiślanin Gromiec
LKS Rajsko 4-0 Polonia Luszowice
LKS Gorzów 5-0 Zgoda Malec
Babia Góra Sucha Beskidzka 2-2 Olimpia Chocznia

Brzezina Osiek 0-2 Victoria 1918 Jaworzno
Halniak Targanice 1-1 Zgoda Byczyna

Kolejka 28. – 29 maja

Górniki Brzeszcze – Halniak Targanice 29.05, 18:00
Zgoda Byczyna – Brzezina Osiek 29.05, 17:30
Victoria 1918 Jaworzno – Babia Góra Sucha Beskidzka 29.05, 17:30 (1.06, 17:00) odwołany
Olimpia Chocznia – Hejnał Kęty 29.05, 18:00
Żuraw Krzeszów – LKS Gorzów 29.05, 18:00
Zgoda Malec 0-3 LKS Rajsko 22.05, 18:00
Polonia Luszowice – Naroże Juszczyń 29.05, 17:30
Nadwiślanin Gromiec – LKS Bobrek 29.05, 18:00

Klasa A 2023/2024, grupa: Chrzanów

1.	Fablok Chrzanów	24	62	83-18
2.	Ciężkowianka Jaworzno	24	56	89-26
3.	LKS Żarki	24	50	77-41
4.	Korona Mętków	24	41	58-33
5.	Błyskawica Mysłachowice	23	39	65-46
6.	Zagórzanka Zagórze	24	35	50-51
7.	Wolanka Wola Filipowska	24	33	45-61
8.	Górniki Siersza (Trzebinia)	24	26	53-80
9.	Zryw Brodla	24	26	43-75
10.	Tęcza Tenczynek	23	26	38-54
11.	UKS Regulice	24	25	26-52
12.	MZKS Alwernia	24	20	27-43
13.	Ruch Młoszowa	24	18	41-80
14.	Wisła Jankowice	24	17	40-75

Kolejka 24. – 25-26 maja

Tęcza Tenczynek – Błyskawica Mysłachowice odwołany
Fablok Chrzanów 4-0 Wisła Jankowice
LKS Żarki 9-1 Zryw Brodla
Ciężkowianka 7-1 UKS Regulice
Zagórzanka Zagórze 2-0 Wolanka Wola Filipowska
Ruch Młoszowa 2-5 Korona Mętków
Górniki Siersza 1-2 MZKS Alwernia

Kolejka 25. – 1-2 czerwca

Górniki Siersza – Tęcza Tenczynek 2.06, 17:30
MZKS Alwernia – Ruch Młoszowa 2.06, 16:00
Korona Mętków – Zagórzanka Zagórze 2.06, 16:00
Wolanka Wola F. – Ciężkowianka 1.06, 17:00
UKS Regulice – LKS Żarki 2.06, 17:00
Zryw Brodla – Fablok Chrzanów 1.06, 17:00
Wisła Jankowice – Błyskawica Mysłachowice 30.05, 15:00

26 lipca rozpoczną się tegoroczne igrzyska olimpijskie

Rowerem przez świat: z Tokio do Paryża (1)

Po raz piąty na igrzyska

Wszystko zaczęło się zaledwie 16 lat temu, w 2008 roku. To był czysty przypadek. W internecie przeczytałem, że klub rowerowy z Warszawy (Stowarzyszenie Podróżników Crotos) organizuje wyjazd rowerowy na igrzyska olimpijskie do Pekinu. Z początku myślałem, nie wierzyłem. Jak to, do Chin na rowerach? To możliwe? W miarę jednak czytania tej informacji moje zdumienie rosło coraz bardziej. Okazało się, że już cztery lata wcześniej odbyła się pierwsza olimpijska wyprawa rowerowa organizowana przez ten klub na igrzyska olimpijskie w Atenach. A więc jednak to prawda.

Warunki uczestnictwa

Organizatorem wypraw co cztery lata jest Stowarzyszenie Podróżników Crotos w Warszawie, a patronat honorowy sprawuje Polski Komitet Olimpijski. Wyprawy są przeznaczone dla rowerzystów, którzy mają doświadczenie w podróżowaniu na długich, trudnych trasach w surowych warunkach kempingowych. Decydując się na całą trasę (5-6 miesięcy) trzeba być przygotowanym na różne przygody, wysokie temperatury i wilgotność powietrza, silne wiatry, ulewę oraz inne nieprzewidziane przeszkody. Uczestnikami są rowerzyści z różnych krajów, najczęściej z Polski i Litwy. Można się zapisać na dowolny odcinek trasy lub na całą wyprawę. Wyprawie towarzyszy samochód, który wiezie bagaże uczestników oraz inny potrzebny sprzęt. Każdy z uczestników powinien posiadać sprzęt biwakowy (namiot, śpiwór, karimatę lub materac, sprzęt do gotowania), bo większość noclegów jest na łonie natury. Dzienny dystans wynosi zwykle 80-90 km, czasem, gdy trasa jest łatwa, może przekroczyć 100 km. Codziennie rano jest odprawa i szczegółowe omówienie trasy. Nie ma obowiązku jechania w jednej grupie. Można podróżować w małych grupkach lub nawet pojedynczo. Raz w tygodniu jest dzień wolny, a gdy na trasie są ciekawe miejsca do zwiedzania, to nawet częściej. Każdy uczestnik w ramach wpisowego otrzymuje okolicznościową koszulkę, proporczyk, naklejki oraz inne gadżety.

Moje wyprawy

O wyjeździe na igrzyska olimpijskie myślałem już dużo wcześniej, zanim nastąpił mój wyjazd z Crotosem w 2008 roku. Szczególnie gdy odbywały się w Europie (Moskwa 1980, Barcelona 1992). Dopiero jednak w 2004 roku udało mi się pojechać do Aten, gdzie odbywały się XXVIII Letnie Igrzyska Olimpijskie. To był wyjazd wypoczynkowy z biurem podróży, ale przy okazji mogłem poczuć atmosferę sportowego święta. Pierwszy mój wyjazd rowerowy na igrzyska olimpijskie z Crotosem miał miejsce w 2008 roku. Wtedy zapisałem się na całą trasę z greckiej Olimpij do Pekinu. Potem były kolejne wy-



Brazylia 2020



2012 – USA, Waszyngton – w tle Kapitol, siedziba amerykańskiego parlamentu

jazdy: Pekin – Londyn 2012, Londyn – Rio de Janeiro 2016 i Rio – Tokio 2020. Z tych czterech dotychczasowych wyjazdów, tylko dwa razy (2008, 2012) przejechałem całą trasę. W 2016 roku choroba spowodowała mój wcześniejszy powrót do domu, a w 2020 roku na przeszkodzie stanęła światowa pandemia koronawirusa i po 1,5-miesięcznym pobycie w Brazylii wróciliśmy do kraju.

Teraz będzie mój piąty rowerowy wyjazd na igrzyska. Trasa prowadzi z Tokio do Paryża, gdzie 26 lipca nastąpi otwarcie XXXIII Letnich Igrzysk Olimpijskich. Ja zapisałem się na część trasy (czerwiec, lipiec). Do grupy dołączę na Madagaskarze, a potem przenosimy się na Korsykę. Ostatni odcinek prowadzi z Marsylii do Paryża. A jak przebiegały moje poprzednie wyjazdy?

Olimpia – Pekin 2008



Wyprawa trwała 171 dni, a trasa liczyła ok. 12,5 tys. km. Jechaliśmy przez Grecję, Turcję, Gruzję, Azerbejdżan, Turkmenistan, Uzbekistan, Kirgistan i Chiny.

Pekin – Londyn 2012



Wyprawa trwała 168 dni, a trasa liczyła ok. 11,5 tys. km i przebiegała przez trzy kontynenty – Azję, Amerykę Północną i Europę. Jechaliśmy przez Chiny, Koreę Południową, Japonię, USA, Irlandię, Walię i Anglię. W wyprawie wzięło udział 82 uczestników z 13 krajów, w tym



Brazylia 2020



2008 – granica gruzińsko-azerska

28 kobiet i 54 mężczyzn. Najmłodszy rowerzysta miał 15 lat. Płynęliśmy promami (Chiny – Korea Płd., Korea – Japonia, Irlandia – Walia) i lecieliśmy samolotami (Warszawa – Pekin, Tokio – Los Angeles, Waszyngton – Shanon/Walia, Londyn – Warszawa). Gościli nas m.in. ambasady, Indianie w rezerwatach, farmerzy, kluby sportowe, kościoły różnych wyznań. W Londynie towarzyszyła nam 5-osobowa eskorta policjantów na rowerach. Spaliśmy w namiotach przy temperaturze -9°C i jechaliśmy w temperaturze ponad +40°C. Całą trasę przejechało 5 osób: Litwin (komandor wyprawy), trzech Nowozelandczyków i ja.

Londyn – Rio de Janeiro 2016



Wyprawa rowerowa na igrzyska olimpijskie w Brazylii trwała 171 dni. Rozpoczęła się 17 lutego w Londynie, a zakończyła 5 sierpnia 2016 roku w Rio de Janeiro. Trasa liczyła 10 tys. km i przebiegała przez Anglię, Trynidad i Tobago, Wenezuelę, Gujanę, Surinam, Gujanę Francuską i Brazylię. Wzięło w niej udział 31 osób, w tym 11 kobiet i 20 mężczyzn,

najwięcej Litwinów (19) i Polaków (6). Najstarszy uczestnik miał 74 lata, najmłodszy 22. Całą trasę przejechało 5 osób – 4 Litwinów i Polka Maryla z Warszawy, prezeska Stowarzyszenia Podróżników Crotos, organizatora wyprawy. Ja zapisałem się na całą trasę, ale musiałem przerwać podróż na granicy Wenezueli i Gujany i po nieco ponad miesiącu wróciłem do Polski, by podjąć leczenie onkologiczne.

Rio de Janeiro – Tokio 2020



Według planu wyprawa miała się zacząć 2 marca w Rio de Janeiro, a zakończyć 24 lipca 2020 roku w Tokio. Miała trwać 145 dni, a trasa przebiegała przez Brazylię, Paragwaj, Boliwię, Argentynę, Chile, USA (Hawaje) i Japonię. Pandemia koronawirusa, która ogarnęła cały świat, spowodowała, że po dotarciu do granicy Brazylii z Paragwajem w dniu 7 kwietnia musieliśmy zakończyć podróż i w trybie nagłym wróciliśmy o Polski. A tak w ogóle to igrzyska olimpijskie w Tokio zostały przełożone na rok następny – 2021.

Za niespełna tydzień, 4 czerwca wylatuję na Madagaskar, gdzie rozpocznę moją piątą podróż rowerową na igrzyska, tym razem do Paryża. Dołączę do grupy, która wystartowała z Tokio 23 lutego. Jak zwykle w gazecie „Co Tydzień” ukazywać się będą relacje z trasy wyprawy. Pierwsza już za tydzień.

Ryszard Karkosz.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Dąbrowa Narodowa k/lasu 865m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam dom 107m2 Byczyna działka 597m2 350.000zł 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam działkę Bory piękne miejsce 1975m2 501 358 520

980/d

PARCELA
Biurowie Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

Centrum Jaworzna działka 999 000 zł

577/d/14

Mieszkanie, Jaworzno-Skałka, pow.: 69,40m2; 3 piętro, 3 pokoje, balkon; cena - 375 tys; kom.: 605-684-115

453/d/14

KUPIĘ

Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzna 506327471

453/d/14

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie - 608-019-620

453/d/14

Kupię mieszkanie lub dom. Płacę GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

453/d/14

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/d/14

Kupię mieszkanie tel. 796 500 086

577/d/14

WYNAJEM

PARCELA Wynajmę wyposażone mieszkanie Podwale 533 433 303

980/D

PRACA

DAM PRACĘ

Brukarzy i pomocników do robót drogowych z Jaworzna i okolic zatrudnię. Tel.32-615-55-49 pn-pt 7.00-14.00.

6/d/24

Zatrudnimy pracowników ogólnobudowlanych tel.512-184-739

15/d/24

Kierowca kategoria „C” Jaworzno i okolice 501 22 33 51

17/d/24

Zlecimy brygadom wykonywanie prac budowlanych tel. 608 537 244

18/d/24

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp.

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorca, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

BIURO NIERUCHOMOŚCI DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI KUPNO, SPRZEDAŻ



Podjęm opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadającym doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolicy, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/D/21/B

Kobieta lat 43 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach. Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, był górnik, szuka pracy. Tel. 783-606-543

9/d/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

23/d/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

981/

ANTENOWE RTV/SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN” tel. 32 757 18 84, 502 863 471

88/d/18

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

29/d/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

46/d/22

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

Dachy, uszczelniania, śniegołapy 731 181 738

11/d/24

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

OGŁOSZENIA DROBNE

CENA ZA SŁOWO wynosi 1,23 zł

ogłoszenie własne

Będzie się działo ...

2 czerwca
19:00



1 czerwca – godz. 12.00 – 18.00, Cześć! Kicia Kocia, Dzień Dziecka. Galeria Galena,

2 czerwca – godz. 17.30, pre-

miera spektaklu grupy MDKowski Błysk pt. Marzenia Syrenki, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2

2 czerwca – godz. 19.00,

koncert zespołu Pudelsi, Jazz Club Muzeum, ul. Pocztowa 2

2 czerwca – godz. 14.00 – 18.00, Dzień Dziecka na jawornickim Rynku.

#BliskoWaszychSpraw
porozmawiaj z prawnikiem przez telefon
JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE
693-363-145
marcinkozik@op.pl
MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu

epi 27/p/20 61as6207dd



Jakub Dąbek

permanenta powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 606

- No, ale były emocje na ostatniej sesji, drogi detektywie.
- Oglądałem, bardzo mi się podobało.
- Ten nowy przewodniczący widać wszedł w rolę.
- Na początku widziałem, że miotał się strasznie i myślałem, że nie udźwignie.
- Ostatecznie nie wyszło źle.
- Może czasem trochę groteskowo, ale na pewno inaczej.
- Chyba przez to było ciekawie.
- Jestem ciekaw, jak

- będą wyglądać kolejne sesje? Skoro oddano głos mieszkańcom i ograniczono czas dla prezydenta?
- No właśnie, już widzę, jak mieszkańcy czekają, żeby się wypowiedzieć. A z tym ograniczeniem dla prezydenta to zobaczymy, czy się odważą wyłączyć mu mikrofon.
- Takie czasy, sejm się dobrze ogląda, no i sesje rady też.
- Oby ta rozrywka za głęboko nie weszła im w życie.

Piknik jawornickiej szkoły muzycznej



Wśród publiki przechadzali się z gracją nauczyciel przedmiotów teoretycznych w stroju uroczego wikinga i w stroju równie uroczej krówki kierownik sekcji fortepianu.



Pierwsze miejskie kosiarki były w Paryżu

Owce wykorzystywane jako kosiarki? Najprawdopodobniej ten pomysł przyszedł z Paryża, bo ponoć tam po raz pierwszy w mieście zatrudniono owce, by „kosić trawę”. Pomysł ten się sprawdził. Owce wyjadały trawę z paryskich skwerów, parków trawę i pozytywnie były przyjęte przez mieszkańców stolicy Francji, wzbudzając ciekawość i zainteresowanie. Ten sposób wykaszania trawy sprawdził się też w Gliwicach. Potem owce pracowały w Katowicach oraz w Jaworznie. W naszym mieście pionierem był ks. Tosza, który wraz ze swymi podopiecznymi zbudował Bacówkę. Niestety, po Bacówce pozostały wspomnienia. Obecnie pomysły na owieczkowe koszenie traw jest prowadzony przez kogo innego. No, ale co tam, najważniejsze, że się sprawdza.

Jesteśmy zamożni

W rankingu zamożności mieszkańców województwa śląskiego, który przeprowadziła gazeta „Współnośta”, nasi mieszkańcy uplasowali się w połowie listy. Z obliczeń wyszło, że na jednego mieszkańca przypada kwota 6459,55 zł, co daje piąte miejsce na liście. Świadczy to o naszej zamożności. A co na to mieszkańcy? Czy się zgadzają z tym rankingiem i wynikami? Zdania są pewnie podzielone, bo statystycznie jedna piąta ludności świata to Chińczycy, więc w Jaworznie co piąty mieszkaniec to Chińczyk?

Każdemu po równo

Nie ma sentymentów i będzie równość. Mowa tu o uchwaleniu rady miejskiej, która dyscyplinuje czasowe wypowiedzi prezydenta i radnych. I tak dla równości, każdy ma na swą wypowiedź podczas obrad sesji po pięć minut. Radni są zadowoleni, gdyż uważają, że swe argumenty czy wywody słowne zmieszczą w pięciu minutach, ale prezydent uważa, że to za mało czasu, by ustosunkować się do zadawanych pytań. Dlatego stoi przed nim wyzwanie, jak mówić, by całość swej argumentacji czy odpowiedzi zawierać w pięciu minutach? Do ostatniej sesji rady miejskiej prezydent, gdy się słownie „rozpedził”, to i do pół godziny mógł przemać, więc i swój wywód o charakterze „filozoficznym” przekazać radnym i mieszkańcom. Teraz przed nim duże wyzwanie. Czy poddał? Zobaczymy na czerwcowej sesji.

Kolejne wybory

Jedząc po kraju, widać, że zbliżają się wybory. Tym razem wybory do europarlamentu. Wszyscy widzą, że to poważna sprawa, bo banery, które widzimy, są okazałe. Kandydaci do Brukseli uśmiechają się do nas i nie wspomniemy, że wszyscy są ładni, młodzi i elegancko ubrani. Kogo wybrać? Każdy musi sobie odpowiedzieć sam na to pytanie. A kto wygra? Któż to wie?

Matce

Biegaś tam gdzie noc chroniąś życie
Gdzie gwiazdy nadziei wskazywały drogę
Tam ludzkich ciał kadziło dyszy
Parję twój oddech
Leku matko
Pod zielonym parasolem lasu
Tułiaś mój płacz do serca
Wiatr nagiął oszronione gałęzie
Do twej zatroskanej twarzy
Księżyc zrzuca z tych ramiom
Płaszcz świtu
wojennej zawieruchy.
Płonący dom
i śmierć syna gasisz łzami
Robiaś zaskieki przed stadem wojennych
Wilków w staszowskim lesie wraz z ojcem
Uciekałśmy przed okupantem za Wisłę
Tam nie było jeszcze końca świata
Ogryzek Księżycy wskazywał
powrotną drogę
Zegar dzwoni jak dzwony wolności
Czy słyszysz ich śpiew nad rodzinnym domem
Krążą już białe gołębie pokoju
Kot świeci zielonymi oczami przed progiem
tyk wiatru smakuje inaczej
Jak w kuchni obiad
unoszą zapach ryby
Złotoniem w owalnym purpurowym stawie
Pływały łabędzie jak małe statki.
Puściłem kotwice rąk w głębinę wody
Nad nim rośły wierzby płaczk
Gdy słońce mamro w sandałach świtu w pole
Z motyką na ramieniu wyrwać chwasty
Przeszłości z ziemi na której zostaje
Blizna pamięci jak ślad po ostrym nożu
Tym bardziej chciałem obcować z tobą
Ukradkiem zerwał czerwone maki
Na pożegnanie
rozplakał się mistyk deszczu
Na wietrze liście spadały jak wiersz.
Jan Ryszard Drag

Jaworzno mało znane – Enklawa imielińska

- Jaworzno ma przylatczność we krwi. Przez wiele stuleci linia rzeki Przemszy była odcinkiem granicznym; zarówno pomiędzy Małopolską i Śląskiem, pomiędzy Królestwem Polskim (później Rzeczpospolitą), a Śląskiem, który w XIV wieku od Polski odpadł, przypadłszy najpierw Czechom, potem wraz z nimi Habsburgom, a potem Prusom. Także w okresie zaborów zarówno Biała Przemsza jak i Przemsza były odcinkami granicznymi. Dzisiaj natomiast na znacznym swym odcinku stanowią one granice naszego miasta.

Na pewnym odcinku Przemszy jednak granica ta stawiała się w przeszłości nieco iluzoryczna. O jaki odcinek chodzi? A mianowicie o fragment na wysokości osiedla Kosztowy (dziś Mysłowice) oraz na wysokości Imielina oraz Chetmu Śląskiego, należących dziś do powiatu bielskiego-łędzkiego. Żeby jednak zrozumieć kontekst, należy przeniesć się do stulecia czternastego, a dokładniej do 1391 roku. Wówczas to osady te nie należały już do Polski, stanowiąc część księstwa raciborskiego, czyli w szerszym kontekście Czech. W tym roku właśnie, ówczesny książę raciborski Jan II Żelazny najechał swoimi wojskami dobra biskupa krakowskiego w obrębie klucza stawkowskiego (do którego należała większość terenu obecnego Jaworzna) oraz klucza lipowieckiego. Klucze te były jednostkami terytorialnymi dóbr biskupich, przypominając coś w rodzaju powiatu. Na stolicę biskupim zasiadał wówczas Jan Radlica. A że najazd Jana II był barbarzyński i niczym niepodręcznikowy, to biskup poskarżył się ówczesnemu królowi czeskiemu Wacławowi IV Luksemburskiemu, który był zwierzchnikiem księcia raciborskiego. Król czeski nie mógł tolerować tego typu zachowań i nakazał Janowi II Żelaznemu nie tylko przeprosić



Zaznaczony teren Enklawy Imielińskiej – druga połowa XVIII wieku (Wikipedia)

biskupa, co zadośćuczynić mu w sposób wymierny. I tak też się stało. Książę Jan oddał biskupowi trzy wspomniane osady, zrzekając się jednocześnie obszaru tego jako źródła zysku, ale też rezygnując na tym terenie z pozycji suwerena. Faktyczną władzę uzyskał tutaj więc biskup krakowski. Ale co istotne, teren ten stał się swego rodzaju enklawą. Dlaczego? Ponieważ mieszkańcy tych obszarów stali się swego rodzaju bezpaństwowcami. W jaki sposób? Ponieważ były to dobra biskupie, które bardzo długo nie zostały wcielone do Polski, nie podlegając jednocześnie do Polski, nie podlegając jednocześnie swojemu suwerenowi, zawiadującemu w różnych okresach Śląskiem. Obszar ten niewątpliwie ciążył w kierunku Polski i ziemi krakowskiej; do dziś w tym rejonie nie mówi się gwarą śląską, a stroje ludowe to stroje krakowskie. Może to trochę dziwić. Tym bardziej, że teren za linią Przemszy my w Jaworznie traktujemy jako Górny Śląsk sensu stricte. W końcu przez większość okresu zaborów obszar ten stanowił część Prus, czyli Niemiec. Okres ten zrobił swoje. Zresztą Prusy upominały się skutecznie o ten rejon już w wieku XVIII. W roku 1795 znalazły się w wyniku rozbiorów w granicach Prus, ale wraz z powstaniem Księstwa Warszawskiego rejon ten włączono do tegoż, a stan taki utrzymywał się do roku 1818. Natomiast wcześniej, w roku 1789, w trakcie obrad Sejmu Czteroletniego włości biskupów krakow-

skich zostały zsekularyzowane i przejęte przez Skarb Państwa Rzeczpospolitej. Wtedy to teren ten stał się faktycznie częścią Polski. Do tego momentu jednak przez cztery stulecia jedynym suwerenem na tym terenie był krakowski biskup. W tym miejscu wypada zadać sobie finalnie pytanie: dlaczego pomimo bezpośredniego sąsiedztwa tych ziem z obszarem parafii jawornickiej, pomimo posiadania jednego właściciela, obszar Imielina i okolic nigdy nie został mocniej zuniifikowany z Jaworzniem jako takim? Wydaje się, że zdecydowała o tym odległość; z samego Jaworzna do Imielina jest dość daleko, z Jelenia zresztą też. Imielin parafialnie ciążył w stronę Łędzin, a u nas siedzibą parafii było samo Jaworzno leżące w centralnym jej punkcie. Dodać trzeba również, że Jaworzno i wspomniana enklawa miały dwóch osobnych starostów biskupich. Pomimo więc faktu, że tuż przy granicy współczesnego Jaworzna powstała tytułowa enklawa, poniekąd przyklejona do Przemszy, ciągnąca w znacznym stopniu ku Polsce i parafii jawornickiej, obydwa obszary poszły swą własną ścieżką na trasie historii. I chociaż dziś obszar enklawy traktowany jest jako integralny fragment Górnego Śląska to jednak jego krakowski i polski poniekąd wątek nie pozostaje bez znaczenia.